

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukłem i nakładem Drukarni Leszczyńskiej sp. z o. o.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz z tygodnikiem „OGNIŚKO DOMOWE” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 2 zł, miesięcznie 2/3 zł; w ekspedycji i agencjach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 gr. W razie przesładek w zakładzie, spowodowanych wyższą ceną, strażaków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.



OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 6 linowy 35 groszy. Reklamy i lamowe w wiadomościach pocztowych 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie, Konta czekowe: Poczta Kasa Oszczędności w Poznaniu numer 203736, Skrytka pocztowa nr. 22.

Redaktor naczelny Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny Stanisław Szal.

Kierownik drukarni i administracji
Stanisław Szal.

Redakcja, administracja i ekspedycja znajduje się w Lesznie przy ul. Wolności nr. 20. Telefon 61.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Redaktor przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 1 — 2 i od 5 — 6 po południu

Nr. 296.

LESZNO, niedziela, dnia 25-go grudnia 1927

Rok VII.

Bóg się rodzi — moc truchleje.

Ludzie — pochyleni w szarej, przyziemnej pracy — podnoszą czoła. Prostują się, jak niewolnik, rzucający z karuku ciężkie jarmy. Przecierają oczy, jakby po śnie długim a męczącym.

Coś w sercu nawet najoschlejsem kielkować. nawet w najgłębiej od samolubstwa zlodowaciałem — odtając, rozgrzewać się zaczyna. Duszę, choćby w mroku zwątpienia porażoną rozjaśniają błękitne, złociste światełka. Myśl, niby ptak z klatki wypuszczony, rozwija swe długo skrępowane skrzydła; próbuje lotu, wznosi się coraz wyżej.

Człowiek ocknął się; przypomina sobie, rozważa. czuje. łaski doznaje.

Doczesną tylko powłokę wziął z tej ziemi. Istotną ojczyzną swoją — tam, ponad gorejącym gwiazd złocistych morzem. Trudna i zmusna, po drogach globu ziemskiego jest wędrowka moja, a jam w przemijające wszystko wkładał nie pomnąc o tem, co wieczne. Lecz oto serce moje budzi się i rośnie, jak źdźbło, gdy je lód z okrutnego wypuści uścisku. gdy całun śniegu stopnieje. Oto dusza ma rozchyła się. jak usta do uśmiechu szczęścia, jako kielich kwiatu do słońca.

Chwila łaski niepojętej, chwila cudu, który w śmiertelnych języku w całość pełni wysłowić się nie da.

Bóg się rodzi...

Nietylko człowiek, który myśli i mówi, ale i wszelkie na ziemi stworzenia, choć nierozumne i nieme odczuwa chwilę cudowną. Zwierz oswojony, czy dziki, zarówno w stajni, oborze, w głuchem polu czy w lesie, w puszczy mieszkające — wstaje z legowiska swego, zdziwione parzy wokóło, tajemnym wiedzionym instynktem, gnie kolana i pono ludzkim odzywa się głosem.

Cała natura razem i martwieje i porusza się w sposób odmienny od praw swych odwiecznie jednakich. Ziemia planet innych przejmowała siły, w bezmiarze wszechświata szukając nowych związków, dróg.

Chwila zastygnięcia w bezruchu a razem drżenia, jakby się ruszały podstawy wszechrzeczy. Chwila ciszy takiej, iż słychać muzykę najbardziej oddalonych gwiazd, szum krwi w najdrobniejszej siatce żył, szmer źródeł w najgłębszym wnętrzu ziemi ukrytych a razem loskot przeogromny, jakby mornały swych brzegów granice, szczyty gór waliły się w łoża dolin i słońca spadały w otchłanie.

Bóg się rodzi...

O jakże małe, nikczemne są twoje człowieku troski i zabiegi. Jedno huraganu westchnienie, oceanu poływ, ziemi wstrząśnięcie wystarczy, aby w nicłość obrócić się długich pokoleń mozolny geniuszów, działa, narodów duma i nadzieja.

Państwa, ludy, — o nieskończonem trwaniu, panowaniu, tworzeniu śniące. — przechodzą, jakby senne zjawiska, jak korowód cieni. Imiona mocarzy przebrzmiewają bez echa, czyni ich wspaniałości giną bez śladu. Potem, z pustyni popiołów wiatr odkonuje jakichś miast ruiny, jakichś bohaterów pomniki — nieme, bezimienne. Wszystko łącznie z oną chwałą, co nieśmiertelną się zdawała, przechodzi jako one fale idące po morze, które wciąż inne i zawsze jednakie ma oblicze.

I oto, w tak małego, mizernego postać człowieka wcielił się Bóg. Z wiekistej przychodzi światłości, z tronu Królestwa co niema ani początku ani końca. Porzuca cudy, piękności, szczęśliwość, jakiej śmiertelnych oko nie widziało i ucho nie słyszało — przychodzi, aby dzielić nudzę naszego bytu, nasze cierpienia, aby wziąć na Swe ramiona nasz krzyż; odkupić nas w grzechu urodzonych, Swą przenaświetszą Ofiarą i Męką.

Bóg się rodzi — moc truchleje. Od chwili, kiedy ta Dobra Nowina rozebrzmiała nad beznadziejnym padoletem łez i płaczu — znaczy się olbrzymi a błogosławiony przełom w dziejach rodzaju ludzkiego.

Zmniejsza się ucisk prześladowanych, krzywda wydziedziczonych, postępy czyni idea sprawiedliwości, równości i braterstwa. Ukróca się swawola potężnych, uprawnienia małuczkich nabierają mocy.

Prawda, zmaganie się dobra ze złem jeszcze nie ustało, odwieczna walka światła i cieni jeszcze się toczy. Niemasz jednak wątpliwości, że zmiany na lepsze coraz stają się głębsze i szersze. Tryumfująca Prawda wyszła z katakumb na słońce a fałsz i zło z kolei rzeczy kryją się w podziemiach.

Zbliża się ostateczne i zupełne zwycięstwo Dobrej Nowiny. Zbliża się godzina przekucia mieczów na plugi, kiedy we wszystkich językach pojednanych, w braterskiej zgodzie skupionych narodów, zabrzmni nad całym światem pieśń dziękczynienia i miłości: „Chwała Bogu na wysokości, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“.

S. M.

Wręczenie kapelusza kardynalskiego ks. Prymasowi Hlondowi.

Rzym, 22. 12. Dziś rano papież zwołał konsystorz publiczny celem oharowania kapeluszy nowym koronem: Hlondowi, Binefowi, Lepicierowi, Rou-

leau i Seredy'emu. Na konsystorzu obecni byli członkowie świętego kolegium, korpus dyplomatyczny, aristokracja rajska i wiele innych zaproszonych osób.

Znowu meksykańskie sposoby walki.

Nieznani zbrojnie dokonali napadu na wybitnego publicystę.

Na wybitnego polityka i publicystę, Adolfa Nowaczyńskiego dokonany został w dniu wczorajszym (piątek) napad, który swą ohydą przypomina w podobnie zbrojce sposób przeprowadzoną napad na redaktora Mostowicza, nie mówiąc już o gromadnym najsium na mieszkanie b. min. Dziedziuchowskiego.

Nawaczyński został przemocą wywieziony samochodem z miasta, gdzie go nieznani zbrodniarze pobili do utraty przytomności. Pokrytego ranami i olużącego krwią pisarza znaleźli przechodnie, dzięki którym zaalarmowane pogotowie ratunkowe przywiozło go do miasta. Stan rannego jest ciężki. Jedno oko uszkodzone zapewne straci.

Złoczyńców, którzy uprowadzili Nowaczyńskiego było czterech. Trzej w ciwyli, jeden przebrany za przodownika polityki. Ten ostatni poszedł do wycho-

dzącego z domu Nowaczyńskiego i pod pretekstem, iż ma rozkaz dostawić go do prokuratora zwałbił go do auta w którym wywieziono N. za miasto w okolice tak zwanych glinianek, (doły po glinie wydobywanej dla cegielni), gdzie nad wybitnym pisarzem dokonali łajdakię samosądu nieznani złoczyńcy.

Po tem „bohaterstwie” napastnicy, jak wszyscy im podobni tchórze — skrytobójcy ratowali się ucieczką, nie mając odwagi przyjąć odpowiedzialności.

Oczywista, czyn jakiego dopuścili się te wyzute z czci i wiary kanalie wywołał w całym mieście wielkie oburzenie, szczególnie, że tak podła napaść miała miejsce w przededniu Świąt, w wigilije wigilii, kiedy świat chrześcijański rozbrzmiewa słowami pojednania i pokoju.

„Na złodzieju czapka gore“.

Wierlińscy okupanci obawiają się o Prusy Wschodnie.

Berlin, 22. 12. Niemiecko-narodowy organ hr. Westarpa, „Kreutz Zeitung“ zamieszcza dziś artykuł wstępny zatytułowany: „Prusy wschodnie a Polska“ w którym autor, poseł do sejmu von Treskow, wywodzi co następuje: Polska jest państwem imperjalistycznym o dążeniach ekspansyjnych w kierunku morza Bałtyckiego. Zapórę ku temu stanowią Litwa, Prusy wschodnie i Gdańsk. Niemcy powinny zwać sobie sprawę z tego, jakie niebezpieczeństwo dla Prus wschodnich kryje w sobie możliwość zagarnięcia przez Polskę Litwy i Gdańska i przeciwstawić się temu z całą energią w walce o niepodległość Litwy i Gdańska. W tej chwili sytuacja polityczna w Europie nie pozwala Polsce na wystąpienie zbrojne, gdyż nie znalazłaby w tym wypadku poparcia mocarstw

lecz sytuacja może się łatwo zmienić wobec niezmiernie zrzecznej taktyki Polski, która zniżyła do poważnej rozważki. Wilno jest już w ręku polskim. Na dalszą część Litwy Polska nie czoła. Gdańsk stara się Polska doprowadzić do ruiny gospodarczej. Polityczne prawa Gdańska ogranicza się planowo coraz bardziej, a celem tego jest zdobycie koncesji politycznej za cenę możliwości gospodarczych. W Prusach wschodnich dąży Polska, podobnie, jak to uczyniła niedługo z Poznańskiem — do umocnienia polskich związków i stowarzyszeń, które stały się powoli państwem w państwo. Już dziś rozpoczyna się ofensywa polskiego pieniądza w powiatach nadgranicznych. Wskazane jest więc dla Niemiec zwrócenie baczej uwagi na poczynania polskie.

Powszechna Wystawa Krajowa 1929 r.

Maszyny Rolnicze. Krystalizuje się udział przemysłu maszyn rolniczych w Powszechnej Wystawie Krajowej. Ta b. ważna ze względu na charakter gospodarzy naszego kraju gałęź przemysłu metalowego okazała zaprezentuje swewyroby na specjalnie za-

rezerwowanym terenie o powierzchni ca 5000 m2, na Łazarzu w sąsiedztwie rolnych pól doświadczalnych i ogrodnictwa. Wystawa maszyn rolniczych, odpowiednio położona, zamykać będzie przejście do oddziałów ściśle przemysłowych do pokazów gospodarki

WALTER SCOTT.

ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.

(83)

(Ciąg dalszy.)

Obejrzałem się machinalnie. Paru wykroczmałonych o poposłitym wyglądzie rzemieślników stała obok mnie i za mną — przygodnie widać i, jak my, spóźnieni goście świątyni. Rzut oka na ich twarze upewnił mnie, że to żaden z nich nie był tym, który do mnie przemówił. Twarze ich skupione były w uważnym słuchaniu i żaden z nich nie odpowiedział mi w zrokiem porozumienia na moje zdziwione i pytające spojrzenie. Potężny okrągły filar, znajdujący się tuż za nami, mógł był ukryć mówiącego z chwilą gdy wypowiedział tę tajemniczą przestrożę; ale dlaczego dano mi ją w tem miejscu, do jakiego rodzaju niebezpieczeństwa mogła się ona odnieść i kto mi ją dawał, nad tem gubiłem się w przypuszczeniach. W mniemaniu, że ten ktoś niewiadomy powróty swoją przestrożę, postanowiłem zwrócić się twarzą ku duchownemu, ażeby owa osoba w przypuszczeniu, że nie dosłyszałem, skłonniejsza była do odczwania się powtórnie.

Udał się mój plan. Nie upłynęło pięć minut, gdy ten sam głos szepnął:

— Słuchajcie — ale nie oglądajcie się.
Patrzyłem dalej wprost przed siebie.
— Znajdujcie się tutaj w niebezpieczeństwie — szeptał dalej głos. — Ja również... Spotkacie się ze mną w kościele w nocy, punktualnie o dwunastej... nie wychodźcie z domu aż do zmroku, i starajcie się, by was nie zauważono.

Tu głos umilkł, a ja w teże chwili odwróciłem głowę. Jednakże mówiący widocznie jeszcze przedem zasnął się za filar i uszedł mojej uwagi. Chciałem dojrzeć go koniecznie i wysuwając się z zewnętrznego pierścienia słuchaczy zaszedłem z tyłu za filar. Pusto tam jednakże było — dostrzegłem jedynie postać otuloną w płaszcz czy też w pled góralski, tego już nie mogłem odróżnić, przesuwającą się, jak widmo, poprzez posępną pustkę sklepień, które opisałem.

Usiłowałem pójść za tą tajemniczą postacią, ta jednakże usunęła się i znikła w sklepieniu cmentarnym, jak duch któregoś z tych zmarłych, którzy tam spoczywa. Mało miałem nadzieji, że dogonię kogoś, kto widocznie nie chciał się ze mną spotkać ale i tę nadzieję straciłem, gdy potknąwszy się, upadłem o trzy kroki za filarem. Ciemność, powód tego zdarzenia, oszczędziła mi wstępu — i to nader szczęśliwie, gdyż kaznodzieja z surowością, właściwą szkockim duchownym, gdy chodzi o utrzymanie porządku w ich zgromadzeniu, przerwał naukę zwracając na siebie uwagi, stanął obok Andrzeja tak, straż sprawcę hałasu, przeskadzającego w nabożeństwie. Ponieważ jednak hałas ten się nie powtórzył, kościelny nie uważał za potrzebne nazbyt surowo wyszukiwać winowajcę, tak, że mogłem się zwracając na siebie uwagi, stanąć obok Andrzeja tak, jak i poprzednio. Nabożeństwo ciągnęło się dalej i dobiegło do końca bez dalszych zajęć godnych wspomnienia.

Gdy zgromadzenie zaczęło się rozchodzić i rozpraszać, mój przyjaciel Andrzej zawołał:

— Patrzcie panie, tam jest oto czcigodny Mr. Mac Vittie i Mrs. Mac Vittie i miss Alison Mac Vittie

rolnej. Zarówno zatem świat przemysłowy, jak i rolnictwo polskie znajdują ułatwiony dostęp do ciekawych ze wszech miar popisów maszyn rolniczych najnowszej konstrukcji, czyli, że ta część Wystawy, liczyć może na olbrzymią frekwencję zwiedzających.

Dział Radjotechniczny. Rozwijający się w szybkim tempie nasz przemysł radjotechniczny interesuje się żywo Powszechną Wystawą Krajową. Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Warszawie, jako organizacja centralna tej gałęzi przemysłu, zgłosiła swój udział w Wystawie i czyni odpowiednio przygotowania w porozumieniu z Polskim Zw. Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych. Elektryczność i radio na P. W. K. znajdują siedzibę w Wieży Górnośląskiej, skąd promieniować będą na cały teren wystawowy fale dźwięków i światła. Wieczorna iluminacja Wieży będzie efektowną atrakcją Wystawy.

Aresztowanie kapitana Majusa.

„Berliner Tageblatt“ donosi, że organizator puczu w Tauragach kapitan Majus zgłosił się do poselstwa litewskiego w Berlinie, gdzie został aresztowany i skąd w najbliższym czasie odtransportowany zostanie do Kowna. Majus stanie przed sądem wojennym.

Pogrom na Litwie.

W mieście i tews m Poniewież, podczas pogromu żydowskiego, zabito 100 osób, 450 rannono. Znaczna ilość żydów uciekła w stronę Kowna.

**** Żydzi fałszują paszporty.** Policja berlińska aresztowała trzech żydów z Polski: Weissą, Segalą i Fiknerą. Żydzi ci fałszykowali paszporty amerykańskie i sprzedawali je po 200—300 dolarów emigrantom z Polski i Litwy.

**** Wzrost bezrobocia w Anglii.** W dniu 12-go grudnia liczba bezrobotnych w Anglii sięgnęła cyfry 1.125.200, czyli o 24.000 więcej, niż w tygodniu poprzednim.

**** Zatarł w przemyśle żelaznym w Nadrenji.** Orzeczenie rozjemcze, w zarządzu między pracodawcami i robotnikami w przemyśle żelaznym w Nadrenji, zostało ogłoszone za obowiązujące przez ministra Pracy Rzeszy niemieckiej.

**** Strajk powszechny w Chinach stłumiony.** Wiadom udało się zapobiec przeprowadzeniu strajku przez zagrożenie ostremi represjami. Akcja komunistyczna została sparaliżowana całkowicie.

**** Bal sobowótów.** Paryż. (AW.) Artyści z Montparnassu, wpadli na oryginalny pomysł urządzenia balu maskaradowego sobowótów. Każdy uczestnik będzie musiał ucharakteryzować się za jakąś znana osobistość ze świata politycznego, artystycznego lub sportowego. Najbardziej podobne do oryginału maski mają otrzymać nagrodę.

i Mr. Tomasz Mac Fin, co to jak mówią ma się żenić z Miss Alizon; będzie ona miała bezkę srebra chociaż nie nado piękna.

Spojrzałem w stronę, gdzie wskazywał, Mr. Mac Vittie był to starszy człowiek, wysoki chudy, o ostrych rysach, gestych siwych brwiach, jasnych oczach, i jak mi się wydawało, ponurym, odstręczającym wyrazie twarzy. Przypomniałem sobie ostrzeżenie dane mi w kościele i odeszła mnie chęć zapoznienia tej osoby, chociaż nie miałem wyrozumowanego powodu do niechęci lub podejrzliwości.

Namyslałem się jeszcze, gdy Andrzej, biorąc wahanie moje za niesmiałość, zaczął mnie upominać.

— Przemówcie do niego, panie — przemówcie — on jeszcze nie jest burmistrzem, choć mówią, że będzie na przyszły rok. Przemówcie do niego... bo chociaż taki bogaty, on wam grzecznie odpowie, jeżeli tylko nie będziecie od niego pieniędzy żądali — jeżeli tak, to inna sprawa, mówią, że bardzo mu ciężko przychodzi wyciągnąć sakiewkę.

W tej chwili przyszło mi na myśl, że jeśli ten kupiec jest istotnie tak skąpy i nieużyty, należałoby mi być oględnym z przedstawianiem się, gdyż wiedziałem jak stoją rachunki pomiędzy ojcem moim a nim. Ta uwaga poparta była jeszcze tajemniczą przestrożą, otrzymaną w kościele i antypatią, jaką wzbudziła we mnie twarz tego człowieka. Zamiast więc zwrócić się do niego wprost, jak pierwotnie zamierałem, poleciłem Andrzejowi dowiedzieć się w domu pana Mac Vittie o adres Mr. Owena, tego pana co przyjechał z Londynu; zastrzegłem mu też, by nie mówił, kto mu dał to zlecenie i kazałem przynieść sobie odpowiedź do malej oberży, w której mieszkaliśmy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

H. CEGIELSKI Tow. Akc. Poznań, Górna Wilda 136. Tel. 42-76.

wyrobia w swoich zakładach: **Urządzenia transportowe** suwnice, podnośniki i przenośniki stałe i prze-
woźne, urządzenia do masowego transportu, **wałce szosowe** 14 1/2 i 10 tonowe, beczkowszy i wozy mieszkalne.
Prospekty i kosztorysy bezpłatnie na żądanie.

Wykrycie organizacji terrorystów monarchistów.

Ryga. (AW.) Donoszą z Odesy, iż wykryto tam organizację terrorystów — monarchistów im. ks. Mikołaja Mikołajewicza. Wszyscy członkowie organizacji w liczbie 60 osób zostali aresztowani. Znaleziono do-

kumenty organizacji świadczące, iż teroryści planowali niszczenie linii kolejowych mostów i mordowanie wyższych urzędników sowieckich.

—o—

Posiew Moskwy wschodzi w Chinach.

W myśli zasad bolszewickich wymordowanie inteligencji aby łatwi opanować masy ciemnego ludu.

Londyn, 23. 12. „Daily Mail“ donosi z Hongkongu, że w okęgach Hai-to-eng i Lu-to-eng w prowincji Kwan-tung, o 80 mil na zachód od Swa-tau panują stosunki wróśt nie do uwierzenia.

W obu okęgach powstała władza podobna do sowieckiej, przyczem własność prywatna uległa konfiskacie.

Osoby, które posiadają więcej niż 100 000 jen, są automatycznie skazani na śmierć wraz z rodzinami.

Nauczycieli i znaczną liczbę inteligencji pościnano publicznie bez sądu. Widzów którzy objawiali sympatię dla ofiar, ścięto natychmiast jako kontrrewolucjonistów.

„Kruk krukowi oka nie wydziobie“.

Moskwa. (AW.) Krążą tu pogłoski jakoby Trocki wszczął pertraktacje ze Stalinem w sprawie powrotu na łono partji. Podobno pośredniczyć ma w tych rokowaniach Kalinin. Trockiemu, według tychże pogłosek postawiono za warunek ponownego

przyjęcia do partji, zaniechanie wystąpień opozycyjnych, zerwanie łączności z grupami opozycyjnymi zagranicznymi, poddanie się autorytetowi komitetu centralnego i wreszcie udanie się na dłuższy przymusowy pobyt na południe Rosji.

Pozary zamków, pałaców i hotelu.

Katowice, 23. 22. (PAT.) W nocy z dn. 22 na 23 bm. o godz. 0,30 wybuchł pożar w zamczku myśliwskim na Zadnim Groniu w Wiśle, pow. cieszyńskiego, stanowiącym własność komrcy cieszyńskiej, a przeznaczonym dla Prezydenta Rzplitej. Modrzewiowy zamek spłonął dosz zętnie. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem pracujących tam robotników. Dochodzenia wdrożono.

Lwów, 23. 12. (PAT.) W Młynskach, w pow. trembowelskim, wybuchł wczoraj pożar w pałacu, będącym własnością hr. Dunin-Borkowskiej, matki wojewody lwowskiego.

Ogień powstał na strychu, skąd przerzucił się do pokoju mieszkalnego I-go piętra. Energetycznej akcji ratunkowej udało się zlokalizować ogień, tak, że straty są niewielkie. Prasa lwowska, donosząc o tym pożarze, utrzymuje, że ma się tu do czynienia z wypadkiem podpalenia.

Kraków, 23. 12. (PAT.) Dzisiejsze nocne doniesienia dzienników podają, że jeszcze wczoraj wieczór pożar w zamku w Dzikowie nie był w całości opanowany. W ciągu dnia wczorajszego doznały porażki jeszcze 2 osoby, tak, że liczba ofiar wyni 11 osób.

Czeska Praga, 23. 12. (Radio.) Zamek Zeltz pod Plana spłonął dosz zętnie. Pozostały tylko kamienne suteryny. Większą część urządzenia wewnętrznego uratowano. Akcją ratowniczą utrudniał silny mróz.

Białogród, 23. 12. (Radio.) Z Katakano donoszą, że w nocy spalił się tam dosz zętnie jeden z największych macedońskich hoteli, hotel „Balkan“. Portier hotelu zginął w płomieniach. Na hotel ten już dwukrotnie dokonywano zamachu bombowego, lecz w żadnym wypadku sprawców nie wysledzono. Pożar w całej okolicy wywołał olbrzymi niepokój, gdyż powszechnie przypuszcza się, że zapoczął tu odwołanie przez macedońskich rewolucjonistów.

Z ostatniej chwili.

Nowe frazesy niepoczytalnych Litwinów.

Kowno, 24. 12. (AW.) Rządowe pismo „Lietuwa“ wystąpiło z nowym artykułem poświęconym zagadnieniu Wilna. W artykule tym dowodzi kowiewska urzędówka, iż wszczęcie przez Litwę rokowań z Polską nie jest jednoznaczne z rezygnacją praw do Wilna i obwodu wileńskiego.

Autor artykułu oświadcza, iż zdaje sobie z tego sprawę, że Polacy tak łatwo z Wilna nie zrezygnują, jednak twierdzi, że i polski przedstaw. dyplomatyczny będzie przez Litwę przyjęty tylko w Wilnie.

Mówią o Kownie a myślą o Gdańsku.

Berlin, 24. 12. (AW.) Socjaldemokratyczny „Vorwaertz“, donosząc o planach rozbudowy Tezewa, jako portu morskiego dla spławu drzewa, dowodzi, iż decyzyja w tym kierunku w chwili obecnej, gdy mają rozpocząć się rokowania polsko-litewskie w sprawie spławu drzewa przez Niemcy do Klaj-

pedy — oznacza chęć wywarcia nacisku na rząd litewski w celu uczynienia go skłonniejszym do kompromisu.

Pismo podkreśla jednak w końcu, iż rozbudowa portu morskiego w Tezewie, stworzyłaby znaczną konkurencję dla Gdańska.

Rozbijacze jedności polskiej i katolickiej.

Warszawa, 24. 12. (AW.) Pod przewodnictwem b. posła Walerona odbyło się posiedzenie Zarządu głównego stronnictwa chłopskiego. Referat o sytuacji wygłosił prezes klubu parlamentarnego b. poseł Dąbski.

Po dyskusji uchwalono rezolucję, stwierdzającą niemożliwość porozumienia się z prawicą i klerykami oraz potrzebę zajęcia stanowiska zyczącego wobec rządu marszałka Piłsudskiego.

Pozatem przyjęto do wiadomości uchwałę zarządu lwowskiego, wykluczającą p. Hipolita Słowińskiego z partji. W następnej rezolucji jest mowa o wykluczeniu b. posła Stapińskiego. Rezolucja ta umotywowana jest tem, że Stapiński nie liczy się z taktyką zarządu głównego, nadużywa imienia Piłsudskiego oraz firmy partji dla swych celów osobistych.

—o—

Echa bestjałskiego napadu.

Warszawa, 24. 12. (AW.) W związku z napadem na Adolfa Nowaczyńskiego, komisarz rządu na miasto Warszawę oświadczył przedstawicielom prasy, że o napadzie dowiedział się, będąc na przedstawieniu w Teatrze Narodowym. Natychmiast zwrócił się do naczelnika wydziału śledczego p. Suchenka i polecił mu wysłać 2 oficerów policyjnych w celu przesłuchania Nowaczyńskiego.

Konfiskata dziennika.

Warszawa, 24. 12. (AW.) Dzisiejszy numer „Warszawskiej Gazety Porannej“ został skonfiskowany. Konfiskata nastąpiła już w drukarni.

List pasterski biskupów polskich w sprawie wyborów.

Warszawa, 23. 12. Kurja metropolitańska warszawska komunikuje:

List pasterski biskupów polskich w sprawie wyborów winien być odczytany z ambon po kazaniu w niedzielę zapustną i w pierwszą niedzielę W. Postu, t. i. d. 19 i 26 lutego 1928 r., czyli na dwa tygodnie przed wyborami do senatu. Duchowieństwo powstrzyma się po przeczytaniu listu od wszelkich komentarzy, nie wnosząc do swoich przemówień lub kazań z ambon żadnego pierwiastku politycznego.

Z więzień litewskich.

Dnia 21-go b. m. z obozu koncentracyjnego w Wroniach zwolniono 47 osób, w tem 4 polaków.

Kalendarz „Głosu“ na rok 1928.

Przy dzisiejszym numerze świątecznym „Głosu“ załączamy kalendarz ścienny dla wszystkich Prenumeratorów naszego pisma na przyszły rok 1928.

Z chwili.

„Święta Barbara po lodzie,
a Gody zasia — poi wodzie“,
powiada stare przysłowie.
Czy prawdę — każdy się dowie
niedługo, bo za dni parę.
Lubie przysłowiom dać wiarę,
lecz myślę, luby narodzić,
będziemy dalej — na lodzie.
Antyk. („Kurjer Warsz.“)

Jaka w 1928 r. będzie pogoda?

Dwanaście dni grudniowych przed Bożem Narodzeniem, w ciągu których przebieg pogody ma stanowić prognozę pogody dwunastu miesięcy roku przyszłego, dało w tym roku dość ciekawe zjawisko. Jeżeli istotnie ta prognoza miała się sprawdzić, to w ogólnych zarysach pogoda roku przyszłego przedstawia się niezbyt ciekawie. Słońca przypada na cały rok bardzo mała ilość. Ma go być troszeczkę w kwietniu, trochę w maju, w ciągu zaś właściwego lata, dni słonecznych nie będzie zupełnie. Przez cały czerwiec i lipiec zachmurzenie, przy niewielkiej ilości opadów, co oznaczałoby, że w lipcu zwłaszcza pogoda będzie ciepła i duszna.

Słońce zapowiada się obficie dopiero na sierpień, poczem wrzesień, październik, listopad nawet do połowy również słoneczny. Opadów atmosferycznych na żaden miesiąc nie zapowiada się zbyt wiele. Natomiast wielkie różnice temperatury — gwałtowne przejścia od ciepła do zimna. W całości rok 1928, według prognozy z dwunastu dni grudniowych, przed stawia się pod względem pogody nieszczególnie.

Nowe czcionki tytułowe „Głosu“.

Dzisiejszy numer świąteczny „Głosu“ przynosi dowód nowy, jak pismo nasze wciąż idzie naprzód z postępem, także pod względem technicznym. Dowodem tym są nowe czcionki w tytułach poszczególnych artykułów. Dotychczasowe czcionki stały się w ostatnim czasie nieco niezwykłe, psując się wyjątkowo szybko z powodu nadzwyczajnego użycia, do jakiego przyczynił się nieprzewidzianie szybki wzrost poczytności i nakładu „Głosu“. Niezależnie od tych nowych czcionek otrzyma „Głos“ wzmocnienie nowego pisma złożony nagłówek.

Z POGRANICZA.

Wszystkim Czytelnikom, Współpracownikom i Przyjaciółom naszego pisma życzymy

SZCZĘŚLIWYCH i WESOŁYCH ŚWIĄT!

Redakcja i Administracja „Głosu“.

Dwa obchody gwiazdkowe.

Święto miłości bliźniego u kolejarzy — wieczór wigilijny Inwalidów.

Komitet niesienia pomocy wdowom i sierotom po kolejarzach zaprosił wczoraj przed południem dzieci i wdowy swych b. kolegów do poczekalni kolejowej III klasy, aby ich rozradować choinką i kolędami, aby ich obdarzyć upominkami świątecznymi. Jako pierwszy przemówił do zebranych naczelnik p. Schneider, przedstawiając cel i sposób, w jaki spełnił swe zadanie komitet. Z kolei pod gorzącym drzewkiem przemówił ks. proboszcz Jankiewicz. Obchodzimy święto narodzenia małej Boskiej Dziecinny, która przyniosła na świat przykazanie miłości Boga i bliźniego. W imię tej miłości każdy, o ile może, spieszy z pomocą bliźniemu, a przedewszystkiem z pomocą przychodzą z pomocą biedniejszym i nieszczęśliwym. Następnie przystąpiono do rozdawania podarunków. Każda wdowa stosownie do ilości dzieci, otrzymała zasiłek pieniężny w wysokości od 15 do 65 zł, ponadto otrzymała mąki do 25 funtów, strucle, kawę, cukier, odzież itp. Przeciwnie każda wdowa otrzymała podarunek w gotówce i naturaljach, wartości od 40 do 50 zł. Nastrój był podniosły, a rozdawane twarzyczki dzieci i zalzawione oczy kobiet były najlepszą podzięką dla tych, którzy już to ze sfer kolejarzy, już to z grona obywatelstwa miasta i okolicy pospieszyli biednym z pomocą. Przez cały czas uroczystości przygrywała orkiestra kolejowa.

O potrzebie tego rodzaju samopomocy najlepiej świadczą liczby. Ze względu na wielką liczbę wdów i sierót, rozdawanie gwiazdek odbywało się w dwóch miejscowościach: w Lesznie i w Wolsztynie. Do Leszna przybyło 117 wdów, 159 dzieci i 5 sierót. Samej gotówki rozdano tym wszystkim 3200 zł, w naturaljach rozdano prawie drugie tyle. W Wolsztynie wdów było 34, dzieci 44 i 11 sierót, tym rozdano gotówki 1005. Ogólna gotówka rozdano 4205. Gotówkę i podarunki ufundowano w przeważnej części sumptem własnym; Na ten cel każdy prawie kolejarz w miarę możności opodatkował się na pewną kwotę. Resztę ofiarowali obywatele z Leszna i okolicy.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do osuszenia łoż ubogim, składa komitet niesienia pomocy staropolskie „Bóg zapłać“.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 25. grudnia 1927 r.

Narodzenie Chrystusa Pana.

Wschód słońca, godz. 7. m. 49. — Zachód słońca, godz. 15. m. 28.

Wschód księżyca, godz. 9. m. 2. — Zachód księżyca, godz. 16. m. 27.

Stan pogody według stacji Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Sobota, 24. grudnia rb. godz. 7 rano: Temperatura powietrza $+3,7^{\circ}$ C. wiatr południowy o prędkości 5 m/s zadem, ciśnienie ciśnienie atmosferyczne 732,8 mm, wilgotność 88%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa $+3,8^{\circ}$ C. najniższa $-6,3^{\circ}$ C. ilość opadu 2,5 mm.

LESZNO.

1) **Nominacja na sędziego.** Pan minister Sprawiedliwości mianował asesora sądowego Zbigniewa Smyczyńskiego, syna właściciela Apteki pod Orłem w Lesznie, sędzią powiatowym w Tarnowskich Górach (śląsk).

2) **Jasełka operowe.** Jak w roku zeszłym tak i w tym Harcerstwo odegra Jasełka operowe w 4 aktach z prologiem układow prof. Urbanego w Hotelu Polskim w dniach 5 i 6 stycznia 1928 r. Próby już ukończone, a przebiegające stroje i dekoracja w wytwornym opracowaniu p. Rozpendowskiego zwrócającą baczną uwagę Sądymy, że i tym razem zadowolimy wszystkich starsze społeczeństwo jak też maluczkich. Ceny miejsc bardzo umiarkowane: I — 2,00 zł, II — 1,50 zł, III, — 1,00 zł. Wstęp na salę i galerję 50 gr.

3) **W administracji naszej** złożono na biednych miasta: firma Hydrometr 10 zł, p. E. Wojciechowska 1 zł.

Wspólna dola i niedola w czasie wojny światowej, wspólne przeżycia na polu walki stworzyły z wszystkich nieszczęśliwych inwalidów jedną rodzinę, którą na łonie wolnej ojczyzny łączą nadal węzły serobrońności ks. proboszcz Jankiewicz, który wygłosił towarzyszy, którzy oddali życie w walce o wolność Polski i tych, którzy z zapasów wyszli niezdolnymi do pracy, nakazała Związków Inwalidów urządzić gwiazdkę, która odbyła się w czwartek wieczorem na sali Hotelu Polskiego. Salę zapełniły po brzegi wdowy, sieroty, i dzieci. Uroczystość zaszczyli swą obecnością ks. proboszcz Jankiewicz, który wygłosił także okolicznościowe, stosowne do uroczystości przemówienie. Ponadto składali życzenia świąteczne p. II burmistrz Sobkowiak, p. radca Górecki i prezes Rady Miejskiej p. Nowakowski. Po deklamacjach o treści religijnej nastąpiło rozdanie podarunków gwiazdkowych. Ogółem obdarzono 52 wdowy, 6 sierót i 6 inwalidów bez pracy. Każdy otrzymał po 10 zł. i odpowiedni podarek w naturze. Część darów kupili inwalidzi z własnej kasy, część ofiarowali pp. kucypy z Leszna. Chwile przeżyte na czwartkowym wieczorku pozostała Inwalidom drugo w pamięci.

Poniżej podajemy listę ofiarodawców, w gotówce: Zgajński Teofil 10 zł; Semrau Tadeusz 5 zł; Marcki Antoni 25 zł; Grzesiński adwokat 10 zł; Schneider i Zimmer 5 zł; Łaska Rudolf 20 zł; Radca Zakowski 10 zł; Danielak A. 20 zł; Hermann Augustyn 20 zł; Nowakowski prezes Rady M. 20 zł; Rybacki 10 zł; Urzędniczy z Sadu Okr. i Prokur. 12,35 zł; Górecki J. 10 zł; Peisert Władysław 10 zł; Kowalski Antoni 20 zł; Stanek Tomasz 10 zł; Razem 277,35 zł. W naturze: Firma „Kanold“ cukierki; Łaska-Land 2 paczki towarów kolonialnych; Misiak Antoni bieliznę i pończochy; Górecki J. 20 butelek wódek; Chojnacki Józef paczkę artykułów drogowych; Płski Bolesław 5 butelek wina; Biliński i Świński paczkę towarów kolonialnych; Szynekarek Radca M. 10 funt mąki i 5 strucli; Nawrocki Stanisł. paczkę porcelany; B-cia Kotlarscy paczkę bielizny; Misiak Adam paczkę ciastek, jabłek i karmelki; Misiak Czesław paczkę pierników; Żurkiewicz Roman 10 porcji wyrobów mięsnych; Skorupka Tomasz 15 f. mięsa.

1) **Co słychać o zabawie sylwestrowej w Lesznie?**

Przygotowania na Sylwestrową zabawę M. Czerw. Krzyża są w pełnym biegu. Niestety Panowie komitetowi trzymają wszystko w tajemnicy; lecz niedługo dojdzie do miasta samego do naszej wiadomości. I tak zapewnić możemy, że kolumbinki, domina i t. d. w pięknych strojach, oczywiście zamaskowani, w znacznej liczbie wystąpią na zabawie. Praca wre w szwalniach leszczyńskich, które podają nie mogą przy szczyt różnych kostiumów dla nadobnych maszek. Nasi wytrawni dekoratorzy silą się nad stworzeniem cudnych transparentów, barwnych kinkietów i t. d. przygotowując całoznurny zielonych festonów, celem upiększenia sali zabawowej. Kto jeszcze nie odebrał zaproszenia, niech się zaraz zgłosi do Zarządu M. Czerw. Krzyża w Lesznie. A widzów tej ciekawej imprezy, w ramach przywoitych ujętej, zaprasza M. Cz. K. jaknajliczniej na galerję.

2) **Z Sejmiku Powiatowego.** Dnia 21 grudnia br. odbyło się posiedzenie Sejmiku Powiatowego przy udziale 33 członków. Przed przystąpieniem do załatwienia spraw będących na porządku obrad podał Pan Przewodniczący zebranych do wiadomości, że p. Fitzner Hermann członek sejmiku z okręgu wiejskiego Włoszakowice, złożył swój mandat do Sejmiku i że w jego miejsce wchodzi p. Schwarc Hubert z Włoszakowice, którego równocześnie powitał i zaprosił do współpracy. Sejmik zwołano głównie dla przeprowadzenia delegatów na Sejmik Woiewódzki i dla tego porządek obrad obejmował tylko 4 sprawy, które załatwiono jak następuje: Pod punktem pierwszym przeprowadzono wybór 2 członków do Sejmiku Woiewódzkiego i ich zastępców, a mianowicie wybrano jako członków: Pana Starostę Edmunda Zentketera i p. Jakóba Poślednika z Leszna, a jako zastępców: p.

Wawrzyńca Płoszajczaka z Kąkolewa i p. Józefa Rzepkę z Leszna. Następnie ustalono sieć dróg powiatowych po myśli obowiązujących ustaw i rozporządzeń drogowych. Punkty 3 i 4 przewidywały uchwalenie dodatków na rzecz powiatu do opłat państwowych od przemysłu i handlu i od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych. Po dłuższej dyskusji uchwalił Sejmik oobierać 15 proc. dodatku do opłat państwowych od przedsiębiorstw i zajęć podlegających państwowemu podatkowi od obrotu, 20 proc. dodatku do każdorazowej przez Państwo pobieranej ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych od wszystkich przedsiębiorstw i zajęć, 100 proc. dodatku do opłaty państwowej na wyrób trunków przetworów wódczanych i spirytusowych i 50 proc. dodatku do opłaty państwowej na sprzedaż odnośnych trunków. Wyżej wymienione dodatki dotyczą gmin i obszarów dworskich tutejszego powiatu, przyczem gminom wiejskim, na których obszarze wykonuje się wyżej podane przedsiębiorstwa i zajęcia należy się połowa sumy pobranej w odnośnych emnach. Po wyczerpaniu porządku obrad zakomunikował pan przewodniczący, że powiat nabył na własność od pana Jaroszewskiego ogród obok gmachu Starostwa, na którym zamierza Wydział Powiatowy wybudować 1 lub 2 domy mieszkalne. Sejmik jednogłośnie zaaprobował tę propozycję i polecił już na przyszłym posiedzeniu przedłożyć dokładne plany dot. budowy i zaciągnięcia na ten cel pożyczki.

3) **Koło Studentów w Lesznie!** W wtorek, dnia 20 b. m. odbyło się Walne Zebranie Koła Studentów w Lesznie, na którym dokonano wyboru nowych władz Koła. Ustępujący prezes kol. Stobiecki zdał sprawozdanie z całorocznej działalności Koła wskazując na pomyślny jego rozwój. Po uzyskaniu przez stary zarząd absolutorjum, przystąpiono do wyborów, które dały następujący wynik: kol. kol. Bernard Perek prezes, Wacław Trawiński wiceprezes, Henryk Szejbrowski sekretarz, Zbigniew Dabiński zast. sekret., Marjan Krzajewski skarbnik, w skład komisji rewizyjnej weszli kol. kol. Fiweger, Klonowski, Michał. Pozaem wybrano członków sądu koleżeńkiego, jednakowoż tylko częściowo, z braku odpowiedniej ilości członków nadzwyczajnych (p. p. filistrów.)

4) **Dla nolaków-zwang** hłoków odbędzie się polskie uroczyste nabożeństwo w niedziela, 26 bm. o godz. 11,30, w kościele ewangelicko-luterskim przy ulicy Paderewskiego w Lesznie.

5) **Sprostowanie.** We wczorajszym numerze („Z ostatniej chwili“) przeoczony został błąd drukarski. W telegramie p. t. Podwyżka dla urzędników zamiast urzędnicy powiatowi — powinno być państwowi.

6) **Stacja przeciwrużnicza** w szpitalu miejskim jest czynna we wtorek, jak dotąd od godz. 4—5 a w odtaki od godz. 11—12.

7) **Sprawozdanie targowe.** Dnia 23 grudnia br. płacono następujące ceny: za 1 kg. masła m. czarnskiego —; masła wiejskiego 5,80—6,00; 1 kg. sera 0,90 1,00; 1 mendel 3,90—4,00; 1 kg. cukru 1,40; 100 kg. kartofli 100 kg. mąki żyt. 59,00; 100 kg. mąki pszennej 77,00; 1 kg. smalcu amerykańskiego 3,60—3,50 1 chleb 2 kg. 1,20; 1 chleb 1 kg. 0,60; 1 bułka 5 dk 0,05; 100 kg. żyta 39,50; 100 kg. pszenczy 46,00; 100 kg. żywej wagi swni 180,00—200,00; 100 kg. żywej wagi wołu 110,00—120,00; 1 kg. mięsa wieprzow. 3,00 1 kg. mięsa wołow. 2,80—2,80; 1 kg. ciel. 2,50—2,70 1 kg. słon. 3,60; wyroby mięsne 3,80—4,00; 1 l. męka 0,36; kury 3,00—5,00; kurczęta 2,50—3,00; indyki 9,00—13,00; kaczki 4,00—5,50; gęsi 8,00—12,00; gołębie para 1,50—1,80. Targ był ożywiony.

Z NASZEJ WILNOY.

8) **Kościan.** (Liga Tow. ow. trzaciej Państwa.) Celem zorganizowania miejscowego Koła L. O. P. P. zwołano na dzień 2 bm. do sali ratuszowej zebranie, na którym — jednogłośnie postanowiono założyć Koło L. O. P. P. na miasto Kościan. Do Zarządu wybrano następujących panów: dyrektora Barona, ksiązkowego Budylowskiego, dyrektora Fischbacha, sędziego Grzesieckiego, burmistrza Koszewskiego, ksiązkowego Kubiaka, majora Musiela, porucznika Mazurkiewicza i kupca Pawlaka. W dniu 12 bm. na zebraniu konstytucyjnym obrano p. dyrektora Fischbacha prezesem miejscowego koła L. O. P. P., p. burmistrza Koszewskiego wiceprezesem, p. Kubiaka sekretarzem i p. Pawlaka skarbnikiem. Posiedzenie zarządu odbywać się będzie regularnie w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca w południe o godz. 12 w salce ratuszowej. Zgłoszenia na członków przyjmują pp. Kubiak i Pawlak w rynku.

d) Ostrów. (Tragiczny wypadek.) Przy rudowaniu drzewa w lesie Przygodzickim został przygnieciony opadającym drzewem robotnik Józef Pacyna z Chynowy i poniósł śmierć na miejscu.

d) Jarocin. (Zwłoki na torze kolejowym.) Ubiegłej niedzieli w pobliżu stacji Radlin, na torze kolejowym Jarocin-Gniezno znaleziono zwłoki mężczyzny, w których rozpoznano robotnika Marcina Tanosa z majątności Radlin. Przyczyna wypadku na razie nie stwierdzona.

d) Srem. (Skutki pijaństwa.) W nocy z piątku na sobotę, 16 bm. wracał do domu p. Kopankiewicz, w stanie mocnego poichmiełenia. Przed swoim domem upadł na bruk i dotkliwie się potłukł. Wzięty do domu zmarł wskutek okaleczenia głowy i naruszenia mózgu.

— (Pierwiosnek.) Świeżo ukazał się drugi numer „Pierwiosnka”, pisma młodzieżowe, które pomimo, że wydawane jest przez uczniów, odznacza się bardzo dodaniem, tak zewnętrznie jak i wewnątrz.

d) Szamotyły. (Pożary.) W Kunowie wybuchł pożar, który zniszczył stodołę posiadziciela Andrzeja Łuszwskiego. Wraz z nią uległy pożarowi znaczne ilości zboża, wszelkie przyrządy i maszyny rolnicze, znaczna ilość torfu i drzewa, wóz z forklarką. Dzięki rychlemu pojawieniu się 8 straży pobliskich, mimo braku wody zlikwidowano niebawem pożar i uratowano resztę zabudowań. Pomimo to wyrządził pożar szkodę na około 20.000 zł. Przyczyną pożaru jest przypuszczalnie nieostrożność. — W mieszkaniu p. Ignacego Szafarkiewicza w Piaskowie wybuchł pożar, spowodowany wybuchem pieca kaflanego. — Szybko ogarnął on urządzenie mieszkalne, przyczem spłonęły odzież, bielizna i pościel. Szkodę wynosi sprowadzi 3.000 złotych.

d) Gniezno. (Śmiertelny wypadek.) W ub. piątek około godz. 18 podczas przesuwania wagonów, dostał się pod koła pociągu zwrotniczy Józef Mikołajczak, zam. przy ul. Cierpięgi 7, któremu koła wagonu obcięły obie nogi i poszarpały w straszny sposób tułów, Mikołajczak osierocił żonę i czworo nieletnich dzieci.

d) Gniezno. (Kradzieże.) Właścicielowi Leśniewa p. Lossowowi skradli nieznani sprawcy maszynę do pisania, futro, parę długich butów i inne drobne rzeczy wartości przeszło 2.000 zł. — P. Wachowiakowej w Lubowie skradziono gęś, 6 kaczek i 20 kur. P. Walerjanowi Hartlichowi w Powidzu skradziono rower nr. 477.063. — P. Gustawowi Kopartowi w Międzyrzeczu Starym skradziono 9 gęsi.

d) Gniezno. (Wtę wierzycieli pożyczek państwowych.) W sali Hotelu Europejskiego odbył się przy udziale około 200 osób wiec Zw. Obrony Wierzycieli. Obecni na wiecu zaprezentowali przeciw ustawom waloryzacyjnym, które krzywdzą wierzycieli. Uchwalono wysłać do władz centralnych rezolucję, domagającą się: zwaloryzowania pożyczek państwowych z roku 1920 na 50 procent; podwyższenie zwaloryzowania hipotek do 25 procent; szybkie zwaloryzowanie wkładów bankowych; natychmiastowej zmiany pożyczek, państwowych na złote w zlocie.

d) Inowrocław. (Nowe uzdrowisko.) Rada ubezpieczalni krajowej w Poznaniu uchwaliła na ostatnim posiedzeniu opracowany przez zarząd projekt wspaniałego uzdrowiska w Inowrocławiu, według planów radcy Pospieszalskiego. Uzdrowisko to będzie ostatnim wyrazem zdobyczy w dziedzinie lecznictwa i higieny; gmach posiadac będzie pomieszczenie dla 100 kuracjuszy, z kąpieli stosować się będzie: borowinowe, elektryczne, gazowe itp. — Przewiduje się również budowę zakładu medyko-mechanicznego. — Koszty budowli wynoszą będą około 750.000 zł.

d) Inowrocław. (Powieśli się właściciel kinoteatru.) Dawniejszy właściciel kina „Teatr Pałacowy” w Poznaniu Herman Mittelstaedt popelniał w śróde samobójstwo. Znaleziono go powieszonoego w swoim mieszkaniu. W Inowrocławiu Mittelstaedt kupił Hotel Kufawski, który zamierzał przebudować na kino-teatr. Panuje przekonanie, że ta budowa przyczyniła się do niepoważności majątkowych, które w następstwie stały się powodem rozpoczęcia kroku, dokonanego na kilka dni zaawdzie przed otwarciem nowego kina.

d) Toruń. (Kradzież w kościele.) Jeden z najpiękniejszych kościołów N. P. Marji systematycznie jest okradany przez jakąś niewydłużoną dotąd szajkę. Ostatnio skradziono z kościoła wspaniały dywan.

d) Bydgoszcz. (Sprawa prezydenta miasta.) Zarządzenie wojewody poznańskiego Bnińskiego, zawierające w urzędowaniu prezydenta miasta Bydgoszczy dra Sliwińskiego uzyskało obecnie zatwierdzenie ministerstwa spraw wewnętrznych. Były prezydent Sliwiński oczyszczać się będzie z wielu stawianych zarzutów przed sądem dyscyplinarnym. Równocześnie półtoraroczne zawieszenie w urzędowaniu radcy Bachego spowodowane zarządzeniem dra Sliwińskiego zostało z polecenia sądu administracyjnego w Poznaniu zniesione.

Z Poznania.

P) Towarzystwo Przyjaciół Czerwonego Krzyża. W wtorek, dnia 20 bm. utworzyło się w Poznaniu Towarzystwo Przyjaciół Czerwonego Krzyża, mające na celu zbieranie funduszy oraz wspieranie szarytańskiej akcji P. Cz. K. Przewodniczącą nowopowstałego Tow. Przyjaciół Czerwonego Krzyża została p. prof. Gosieniecka.

P) Nowe karty tramwajowe. Dyrekcja Poznańskiej Kolei Elektrycznej komunikuje, że dotychczasowe karty abonamentowe tracą swą wartość z upływem bież. miesiąca. Na styczeń 1928 r. właściciele kart abonamentowych winni zaopatrzyć się w nowe karty, które wydać biuro Poznańskiej Kolei Elektrycznej przy ul. Gajowej 1 za opłatą 40 groszy. Sprzedaż kart odbywać się będzie w dniach 27, 28, 29 i 30 bm. od godziny 8—15; w dniu 31 bm. od 8—16, a w dzień Nowego Roku od godz. 9—13. Nabywcy nowych kart abonamentowych winni dręczyć wyraźne fotografie. W biurze P. K. E. sortować się również będzie znaczki tramwajowe, które w nych miesiącach nabywa się w różnych miejscach sprzedaży na mieście.

P) Poświęcenie Narodowego Uniwersytetu Ludowego. Niedzią odbyła się proczęstość poświęcenia nowych lokali własnych narodowego uniwersytetu ludowego przy ulicy Marcinkowskiego 26. Uroczystość ta zgromadziła szereg wybitnych działaczy społecznych z Poznania, oraz przedstawicieli władz: prezydenta miasta, wicewojewodę, rektora uniwersytetu, dyrektora wyz. szkoły handlowej, oraz przedstawiciela kuratorium. Do zebranych przemówił, przedstawiając historię uzyskania nowych lokali, h. pos. Herz. Lokale uzyskano dzięki ofiarności społeczeństwa poznańskiego, a w szczególności i znanego przemysłowca Jana Łuczaka, który odnowił je własnym sumptem. Z kolei po wygłoszeniu stosownego przemówienia, dokonano poświęcenia lokalu ks. kanonik Prądziński. Rektorem narodowego uniwersytetu ludowego jest p. Włocławski.

P) Sprzedaż cudzy majątek. Policja aresztowała 26-letniego Jana Nowickiego z Poznania, za bezprawia sprzedaż gospodarstwa ziemskiego Franciszowi Zawadnemu za cenę 7.000 zł, w Lubieniach pod Środą. Nowicki przyniósł do Środy z Zawadnym, celem obciążenia gospodarstwa i tam sprzedał. Na skutek domieszczenia poszkodowanego, policja aresztowała oszust.

P) Za wną napad rabunkowy w biały dzień. W czwartek o godz. 11-tej weszło do sklepu jodełskiego Jana S. Uberta, przy ul. Warsz. wsięgi 7, trzech nieznanych osobników pod pozorem kupna zesarkki. Podczas oglądania, osobnicy rzucili się na Szuorta, dusząc go rękoma za gardło, porzucił go na ziemię, zapchał mu usta i zwałali ręce i nogi ręcznik em. Po tem swardzi 2 złote zegarki 14 karat. wartości 100 zł.

d) Bydgoszcz. (Samochód w płomieniach.) Samochód należący do starostwa w Nowem Mieście, zdążające ostatnio do jednego z sąsiednich miasteczek, wskutek defektu w motorze stanął w płomieniach. Jadący w nim dwaj pasażerowie wyszli szczęśliwie z wypadku, natomiast szofer któremu spaliło się skórzane nakrycie głowy i część ubrania, doznał dotkliwych poparzeń. Samochód spłonął doszczętnie.

d) Gniew. (65-lecie pracy kapłańskiej.) Rządka uroczystość 65-lecia pracy kapłańskiej obchodził w Gniewie ks. August Weissman, ks. Weissman jest seniatem duchowieństwa archidiecezji, liczy bowiem 89 lat.

d) Pniewy. (Napad na proboszcza.) W ub. dniach dwaj nieznani sprawcy dokonali nieudanego napadu na tutejsze probostwo. — Zjawili się oni wieczorem w kancelarii ks. proboszcza Mickiewicza i pod pretekstem wystawienia metryki dla niejakiemu Frackowiaka z Chelma, usiłowali przy pomocy teroru zrabować gotówkę z kasy parafialnej. — Podstęp ten się nie udał, gdyż w porę zaalarmowana służba zmusiła opryszków do ucieczki.

d) Orkowa. (Twardy sen.) Do jednego z gospodarzy w Orkowie zakradli się śmiaki złodziej i zabrali z jednej izby wszystko, co tylko mogli unieść z sobą, a nawet żelazny piec. Dziwmem się tylko wydaje, że gospodarz, który spał w przyległej izbie, nic nie słyszał, pozwalając na tak śmiały kradzież, która niesłychanie w naszym powiecie nie jest pierwszą.

d) Brusy. (Poświęcenie chorągwi Sodalicji.) W klasztorze Sióstr Zmartwychwstańców odbyła się uroczystość poświęcenia chorągwi sodalicyjnej. Podczas Mszy św., w czasie której całe stowarzyszenie przystąpiło do Komunii św. ks. moderator wygłosił podniosłe kazanie, a następnie poświęcił chorągiew.

P) Licytacja znalezionych rzeczy. Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu zawiadamia, że dnia 3 stycznia 1928 r. od godz. 10—13 i 15—18 odbędzie się przetarg publiczny, w Głównej składnicy znalezionych przedmiotów na dworcu osobowym w Poznaniu peron 1, rozmaitych przedmiotów i rzeczy znalezionych. Wstęp na peron za biletami peronowymi.

P) Z kroniki wypadków. Nieznana kobieta w wieku około 20 lat, zażyła trucizny w samochodzie PZ. 11.874 w czasie jazdy. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do lecznicy miejskiej.

P) Pierwsze posiedzenie Okręgowej Komisji wyborczej. W sobotę popołudniu odbyło się w Ratuszu 1-sze posiedzenie Okręgowej Komisji wyborczej 34 (na okręg wyborczy m. Poznań), pod przewodnictwem prezesa Sądu Apelacyjnego p. Norwskiego. Na wstępie zamianowano 99 przewodniczących Okręgowych Komisji Wyborczych na m. Poznań, oraz tyluz zastępców. Następnie ustanowiono dzień i miejsce składania okręgowych list wyborczych, oraz datę dnia, w którym najpóźniej trzeba zgłosić przyłączenie. Okr. listy wyborczej do listy państwowej.

P) Nowy płatowiec. We wtorek, 20 bm. ukończono w warsztatach wytwórni „Samolot” w Poznaniu czwarty z kolei płatowiec polskiej konstrukcji. Samolot — zbudowany pod osobistym nadzorem konstruktora inż. Ryszarda Bartla — odbył wspaniały lot próbny i otrzymał nazwę B. M. 4.

P) Wakacje Rady Giełdy. Ostatnie zebranie Rady Giełdy zbożowej, towarowej i innych w Poznaniu, przed świętami odbyło się w środę, dnia 21-go bm. Następne zebrania rozpoczyna się dopiero w pierwszą środę po świętach, dnia 28-go bm. w zwykłym porządku — jako ostatnie przed Nowym rokiem. Dalsze zebrania odbędą się w styczniu.

P) Unja Gospodarcza. Od szeregu miesięcy toczą się pertraktacje między trzema organami gospodarczymi: Zjednoczeniem Związków Tow. Przemysłowych, Zjednoczeniem Związków Cechów a Związkiem Towarzystw Kupieckich — celem wytworzenia wspólnej platformy kooperacji pod mianem Narodowej Unji Gospodarczej Stanu Średniego. Nie należy jej mylić z partią polityczną t. zw. „Stanu Średniego”.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Wielki: 25. 12. „Manewry jesienne” operetka Kalmana. 26. 12. godz. 3 popoł. „Jaś i Małgosia” opera Humperdincka (ceny niższe), wiecz. „Druciarz” operetka Lehara. 27. 12. „Zygmunt August” opera Joteyki — uroczyste przedstawienie. Teatr Polski: 25. 12. wiecz. „Gdy się Chrystus rodzi” 26. 12. o godz. 3 popoł. „Fura słomy” (ceny niższe), wiecz. „Gdy się Chrystus rodzi”. Teatr Nowy: 25. 12. o godz. 5. „Pastoralka”. 26. 12. o godz. 3 popoł. „Niedźwiedź Miś”, bajka dla dzieci. 26. 12. wiecz. „Złamana drabina”. 27. 12. „Pastoralka”.

d) Czerwonak. (Wypadek z transmisją.) Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 30-letni elektromonter Florian Drzymała, zatrudniony w fabryce lin i powrozów. Przy pracy pochwylił Drzymała pas transmisji łamiąc w rękę w dwu miejscach. Niebezpiecznie ранego przewieziono do lecznicy miejskiej w Poznaniu.

d) Radzyn. (Tragiczny wypadek.) Przy mieleniu zroza u właściciela Dulskiego w Nowym Dworze padła 16-letnia Bojanowska ofiara nieostrożności: poganiając konie przy miłóce wkręciła się suknią w zabite kółko kieratu, skutkiem czego nieszczęśliwa dostała się w tryby manezu. B. odniosła tak ciężkie obrażenia, że nie odzyskała przytomności zmarła krótko potem.

— (wielki pożar.) Przed kilku dniami spaliła się w Golebiewie, majątku państwowym, wielka stodoła polna, 70 wozów maku, 30 wozów gorczycy, 60 wozów białej konczyny na siew i kilkadziesiąt wozów pszenicy. Straty są ogromne, poszkodowany dzierżawca majątku był ubezpieczony na 75.000 zł. Ogień powstał niezawodnie wskutek podpalenia.

— (przedłużenie kampanji buraczanej.) Tegoroczna kampanja buraczana w cukrowni Melno potrwa dłużej niż w latach ub. Przeróbka buraków jest bowiem wskutek lękawatej substancji korzeni bardzo utrudniona, a producenci skarżą się na szkody, wyrządzone przez chwaścaka burakowego. W fabryce pracuje przeszło 400 robotników na trzy zmiany.

d) Puck. (Zamarznięcie morza.) Cała zatoka Pucka aż do Helu wskutek mrozów pokryła się grubo warstwą lodu, iż uruchomiona została komunikacja sankami.



d) **Grudziądz. (Nasi kawalerzyści.)** Zwycięzcy z za oceanu p. rotmistrz Antoniewicz i porucznik Starnawski, bawią w Grudziądzu, będąc — jak co roku — instruktorami w Obozie Szkolnym Kawalerji. Obydwoh pp. oficerów na każdym, kroku spotyka życzliwość, sympatja i entuzjazm społeczeństwa.

d) **Kartuzy. (Wielki pożar.)** W Olinowie zgorzały dwie stodoły z sianem i niemiłocennym zbożem, szopa z dobudówkami i chlew dla bydła młodocianego. Mianowicie spaliły się 2 konie, 15 sztuk bydła, 160 fur koniczyny, i siana, 25 fur jęczmienia, 50 fur owsa, 30 fur grochu, 30 fur, peluski, 10 fur wyki, 240 fur żyta, 200 centnarów plew, 200 centnarów siewki, motor elektryczny itd. Straty w budynkach ponosi rząd, natomiast inne straty ponosi dzierżawca p. K. Krefel, a straty te są wielkie, gdyż wynoszą około 180.000 zł, zabezpieczone wynosi tylko około 50 tysięcy złotych.

d) **Barchonowo. (Śmierć w ogniu.)** W miejscowości Barchonowo na Pomorzu 7-letnia córka gospodarza Drażka przybliżyła się do drzewiczek od pieca tak nieostrożnie, iż zajęła się na niej odzież. Na krzyk dziewczynki przybył jej ojciec, próbując ratować nieszczęśliwą. Drażkowna wskutek poparzenia znacznej powierzchni ciała po kilku godzinach strasznych męczarni zmarła. Ojciec jej odniósł również silne poparzenia.

d) **Gdynia. (Nowy statek.)** Do Gdyni przybył s. s. „Tczew“ 1000 ton, nabyty w Holandji dla „Żegluga Polskiej“. Statek przyprowadził kpt. Ryński, komendant statku wycieczkowego „Gdynia“. Obecnie dowództwo statku objął kpt. dalekiej żeglugi, p. Janowski, zaś kpt. Ryński będzie dozorował przebiegi s. „Gdynia“. Do Gdyni przybyła delegacja m. Tczewa, celem powitania s. „Tczew“, obejrzała go i wręczyła upominki od miasta załodze. Obecnie flota przedsiębiorstwa „Żegluga Polska“ składa się z następujących statków: Warta 4.200 ton, Poznań 3.000 ton, Wilno 3.000 ton, Toruń 3.000 ton, Kraków 3.000 ton, Katowice 3.000 ton, Gdynia 560 ton, Gdańsk 560 ton, Zagłoba 100 ton, Tczew 1000 ton, razem 11.420 ton.

d) **Gdynia. (Rybołówstwo morskie.)** W listopadzie brało udział w połowach około 900 rybaków na 59 kutrach motorowych i na 200 łodziach żaglowych. Zdobytek listopadowy z powodu braku szprotów i śledzi była niewielka. Zarobki rybaków były nieznaczne, tembardziej, że przez 13 dni w listopadzie nie wyjeżdżano wcale na morze z powodu silnych wiatrów i mrozu. Ogólny połów w listopadzie wynosił 11400 kg. wartości 248.000 zł.

d) **Katowice. (Podwyżka dla robotników leśnych.)** Dnia 20-go h. m. p. Minister Pracy i Opieki Społecznej podpisał rozporządzenie w sprawie nadania mocy obowiązującej orzeczeniu Komisji Pojedynczo-Rozjemczej w Katowicach z dnia 12-go listopada 1927 r. o podwyżce płac robotników leśnych na terenie Województwa Śląskiego.

d) **Katowice. (Budowa katedry.)** Zarząd budowy Katedry w Katowicach stał w Górnośląskiej Ubezpieczalni Krajowej wniosek o udzielenie i miliona złotych pożyczki. Wniosek nie został jednak uwzględniony, dla braku odpowiednich funduszy.

— (Pomnik Mickiewicza.) Na ostatnim posiedzeniu komisarycznej Rady miejskiej, wybrano komisję, która ma się zająć przygotowaniem planów pod budowę pomnika Mickiewicza na placu Wolności.

— (Za szkolnictwa.) Województwo domaga się od miasta gmachów i obszarów pod budowę szkoły maszynowo-konstrukcyjnej. Szkoła ta znajduje się obecnie w Królewskiej Hucie. Istnieje plan, ażeby w Katowicach, jako stolicy Górnośląskiego Śląska scentralizować całe wyższe szkolnictwo na Śląsku. Magistrat i Rada miejska uczepiły się skwapliwie planu wojewódzkiego i by zdobyć dla Katowic szkołę maszynową a wraz z nią dalsze instytucje, postanowiły poczynić jak najdalej idące ustępowanie. Przedewszystkiem postanowiono odstąpić obecny gmach wojewódzki, który jako dawniejsza szkoła budownictwa odpowiada najzupełniej powyższemu celowi. Obok tego postanowiono miasto nabyć jeszcze grunta pod budowę dalszych budynków, wszystkiego razem za 1 i pół miliona złotych.

d) **Katowice. (Eksplozja w Hucie Hohenloh.)** W wili dyrektora Porzka w Hucie Hohenlohego nastąpiła silna eksplozja pieca kuchennego. Siła wybuchu była tak znaczna, że jedna ze ścian kuchni została całkowicie wyrzucona, a kawałki muru odleciały na odległość 40 metrów. Pod gruzami muru została pogrzebana żona dyrektora oraz jego paromiesięczne dziecko. — Służąca, która w chwili wybuchu znajdowała się w przyłęgłym pomieszczeniu, z przerażenia wyskoczyła oknem. Wszystkie ofiary wybuchu przewieziono do szpitala w Katowicach. Przyczyną eksplozji był prawdopodobnie górnicy nabój dynamitowy, który znalazł się w węglach.

d) **Rudniki. (Szmugiel narkotykiem.)** Posterunek policyjny w Rudnikach pochwyił transport 95 kilogramów eteru, który był przewożony w beczkach od

Z Warszawy.

W) **Węgle dla bezrobotnych.** Magistrat postanowił wydawać bezrobotnym węgiel jako podarek gwiazdkowy. Kwalifikacja bezrobotnych, którzy mają być uwzględnieni przy podziale węgla, zajmie się wydział opieki społecznej. Rodziny bezrobotnych, liczące ponad 3 osoby, otrzymają po 400 kg., zaś mniejsze rodziny po 300 kg.

W) **Pierwsze zakłady chłodnicze.** W najbliższym czasie mają powstać w Warszawie pierwsze zakłady chłodnicze wraz ze składem tranzytowo-warantowym. Zakłady będą mogły pomieścić 250 do 300 wagonów ła, masła, drobin, dziczyzny, ryb itd.

W) **400 domów bez światła gazowego.** W ciągu ostatnich kilkudniowych mrozów zmarzły rury gazowe w około 400 domach. Oczyszczanie zamrożonych rur odbywa się nader powoli i dokonywane jest przez szczipły liczebnie personel ślusarski. Lokatorzy od tygodnia nie posiadają ani światła, ani gazu w kuchniach.

W) **Kurs narciarzski dla policji.** Główna Komenda Policji Państwowej w Warszawie postanowiła zorganizować w Zakopanem kurs narciarzski dla naszej policji kresowej. Kurs odbędzie się najprawdopodobniej w drugiej połowie stycznia. Na instruktora kursu upatrzony jest znany narciarz p. Hubert z Zakopanego.

W) **Zapomoga dla Drzymale.** Rada Ministrów przyznała Michałowi Drzymale tytułem zapomogi sumę potrzebną na zakup osady likwidacyjnej. Ponadto Rada Ministrów przyznała stałe dożywotnie uposażenie pocie podhalańskiemu Władysławowi Orkanowi i Jadwidze Rydlowej, wdowie po literacie.

W) **Strajk w fabryce „Pocisk“.** Całkiem niespodziewanie wybuchł w fabryce amunicji „Pocisk“ w Warszawie strajk 76 urzędników i maistrów fabrycznych nastąpiło z powodu niedotrzymania przyrzeczeń przez dyrek. Urzędnicy i maistrowie jeszcze przed miesiącem wysunęli trzy postulaty, mianowicie regularne wypłacenie zarobków, 30 proc. podwyżka płac i zapomogi świąteczne. Na żądania te zgodził się jeden z wicedyrektorów fabryki, obecnie jednak naczelny dyrektor odrzucił powyższe żądania.

W) **Spór o zakłady azowe.** Pomędzy Dyr. Zakładów Dessauskich a rządem polskim istnieje zatarg od chwili przekazania warszawskich zakładów gazowych przez rząd — Magistratowi. Spór ten zostanie ostatecznie rozstrzygnięty przez mieszany trybunał polsko-niemiecki w drugiej połowie stycznia 1928 r.

W) **Budowa tunelu.** Roboty związane z ułożeniem pokrycia żelazo-betonowego tunelu w ul. Jerolimskiej na odcinku do ul. Kruczej są ukończone. Z powodu mrozów oraz potrzeby stężenia betonu przy sprzyjającej temperaturze i zabrukowania jezdni, ten odcinek nie może być oddany do użytku publ. Na stąpi to dopiero na wiosnę. W dalszym ciągu wykonywane są roboty, możliwe podczas mrozów, mianowicie wykopywanie dołów fundamentowych pod dalsze ściany tunelu.

śledzi. Winnych pociągnięto do surowej odpowiedzialności.

d) **Bielsko. (Dar od p. Prezydenta.)** W czasie pobytu Prezydenta Mościckiego na Śląsku córka naczelnika stacji w Bielsku Wójtowiczówna oddeklamowała wierszyk wręczyła p. Prezydentowi kwiaty. Obecnie dziewczynka ta za pośrednictwem starostwa otrzymała z Warszawy książkę p. t. „O krasnoludkach i sierotce Marysi“, z następującą dedykacją: „Lusi Wójtowiczównie na pamiątkę pobytu p. Prezydenta Rzplitej w Bielsku i powitania Go przez działwę szkolną — podpis: szef kancelarji cywilnej Dzieciotowski“.

Z CAŁEJ POLSKI.

p) **Łódź. (Wzrost bezrobocia.)** W ostatnim tygodniu sprawozdawczym bezrobocie w Łodzi wzrosło bardzo znacznie. Ogółem 15737 osób znajduje się bez pracy.

p) **Łódź. (Zatarg w fabrykach.)** W fabryce Drabkina powstał zatarg pomiędzy robotnikami a firmą na te zarobków. Na wskutek interwencji przedstawiciela związków firma podwyższyła płace o 5—10 proc. i zatarg został zlikwidowany. W podobny sposób została rozstrzygnięta sprawa zatargu w fabryce „Dobrzyńska“, gdzie nie płacono robotnikom za postoje. W fabryce Bornstajna tkacze porzucili pracę, żądając wyrównania cennika.

W) **Pierwszy polski kongres drogowy** odbędzie się w Warszawie w styczniu 1928 z inicjatywą Zw. inżynierów drogowych. Tematem obrad, które do poprawy stanu naszych dróg powinny wybitnie się przyczynić, będą sprawy ogólne — gospodarcze, finansowe i organizacyjne — oraz techniczne. Równocześnie będzie w salach Politechniki urzędowa wystawa drogowa.

W) **Żyd przeszedł na chrześcijaństwo.** Jedyny wnuk słynnego pisarza żydowskiego J. Ł. Percera, Janek, wystąpił z gminy żydowskiej i przyjął chrześcijaństwo. Na nim urywa się żydowski ród Percerów po mieczu.

W) **1.022.000 Mieszkańców liczy Warszawa** według ostatnich danych statystycznych. Oznacza to, że w ciągu jednego ostatniego roku przybyło jej 22.000 mieszkańców, ponieważ rok przedtem miała Warszawa kilkaset ponad milion, a obecnie ma te kilkaset głów ponad 22.000. Ciekawe może być zestawienie tej statystyki ludnościowej Warszawy z tej statystyką teatralną. Otóż w roku 1926 było w warszawskich teatrach „poważnych“ 1.251.000 widzów, a w teatrach rozrywkowych 1.028.000 widzów (pod teatrami rozrywkowymi rozumie się operetki i kabarety z rewjami). Oznacza to, że teoretycznie każdy mieszkaniec Warszawy, wliczwszy niemowlęta, był w ciągu roku dwa i pół raza w jakimś teatrze, te ostatnie „pół raza do roku“, a nawet więcej można zresztą śmiało odjąć na przejezdnych i przyjezdnych, którzy bardzo wydatnie popierają frekwencję w teatrach i teatrykach warszawskich.

W) **Dzwony dla kościoła Opatrzności.** Rada zarządcząca stoczną gdańską uchwaliła zaoferować projektowanemu kościołowi Opatrzności w Warszawie komplet dzwonów.

W) **Kanal w Mokotowie.** Roboty przy budowie głównego kanału na ul. Puławskiej prowadzone są bez przerwy na trzy zmiany w ciągu pełnych 24 godzin na dobę. Roboty odbywają się sposobem tunelowym na głębokości 8 metrów. Prowadzone są one na odcinku od ul. Madalińskiego do Dolnej. Całość ma być ukończona w ciągu 8 miesięcy.

W) **Mechaniczne oczyszczanie ulic.** Wyloniona przez poprzednią radę miejską komisja do zbadania sprawy mechanicznego oczyszczania miasta ukończyła swe prace i miała przedstawić radzie wysokość opłat od właścicieli domów. Wobec rozwiązania, dawna rada miejska nie zdążyła załatwić tej sprawy. Nowa rada miejska wyloniła nową komisję, która całą sprawę bada na nowo. W ten sposób sprawozdanie w połowie 1925 r. weszły nie mogą być użyte do właściwego celu.

W) **Kronika wypadków.** Kierowcy doróżki samochodowej Henrykowi Jamborskiemu skradziono samochód, Artysta Jan Spoczyński napil się esensji octowej z rozpaczy po ucieczce żony. Policja warszawska wpadła na trop szeroko rozgąłęzionej szajki kokainistów, która utworzyła klub u jednej z członkiń warszawskich. Głównym hurtownym dostawcą

d) **Sosnowiec. (Defraudacja w firmie Ullen.)** Sprzeniewierzenia na kwotę 40 tys. zł dopuścił się buchalter Anglik, były kapitan armji angielskiej Edward Alleyne Woolridge. W czasie dalszego śledztwa okazały się nieścisłości w rachunkach sum, idących na ubezpieczenie w kasach chorych robotników ulenowskich, wynoszące dwadzieścia kilka tysięcy zł. Aresztowani zostali Woolridge i urzędnicy Kasy Chorych Majcherek i Szymik.

p) **Zakopane. (Sezon w pełni.)** Od kilku dni rozpoczął się w Zakopanem niezwykle liczny zjazd. Wszystkie większe pensjonaty i hotele w Zakopanem są bądź całkiem zajęte, lub zamówione na dnie najbliższe. Dzięki wspaniałej pogodzie zimowej i obfitemu śniegowi sporty zimowe uprawiane są w całej pełni. Sezon obecny, sądząc z początków, będzie jednym z najlepszych sezonów zimowych, jakie pamięta Zakopane.

p) **Zakopane. (Nowa skocznia.)** Wielka skocznia narciarska na Krokwi w Zakopanem została w tym roku poddana przebudowie, którą w dniu onegdajszym ostatecznie ukończono. W czasie świąt Bożego Narodzenia odbędą się na niej pierwsze próbne skoki.

p) **Krynica. Skocznia narciarska.)** Zarząd właścicieli pensjonatów i hoteli udzielił 1000 złotych subwencji na budowę skoczni narciarskiej w Zdrojowisku.



p) **Wieluń. (Bestjański mord.)** Na drodze pod Wieluniem zauważono straszliwie zmasakrowane zwłoki mężczyzny. W zamordowanym rozpoznano kupca z Bolesławia Abrama Arona Kona. W odległości kilku metrów leżała okrwawiona siekiera. Mordercy zrabowali Konowi portfel z większą sumą pieniędzy. Bandytów dotychczas nie schwytano.

p) **Kraków. (Zjazd lekarzy.)** W Krakowie odbyło się walne zebranie związku lekarzy Państwa Polskiego przy udziale 150 delegatów. Na tem zebraniu uchwalono szereg wniosków, zmierzających do ulepszenia ubezpieczeń społecznych w interesie przedewszystkiem samych ubezpieczonych. Uchwalono za sadę wolnego wyboru lekarzy w kasach chorych w miejsce obowiązującego obecnie systemu ambulatoryjnego. System ten — jak głosi rezolucja — nie uwzględni tajemnicy lekarskiej i stoi pod każdym względem niżej od zasady wolnego wyboru, której hołduje cały świat cywilizowany.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) **Zredukowani nauczyciele. (Komunikat.)** Zarząd Główny Związku Nauczycieli Zredukowanych we Lwowie ul. Listopada 52 wzywa wszystkich zredukowanych kolegów (ki) tak kwalifikowanych jak i niekwalifikowanych do natychmiastowego zgłoszenia się, w ich własnym interesie. Poza celem ogólnym samopomocy pośrednictwo pracy, i rejestracja zwolnionych.

Sekretarz: Przewodniczący.
(—) K. Łodzińska. (—) B. Kamiński.

o) **Stan Średni.** W dniu 27 grudnia br. o godz. 3-ciej po poł. będzie wyekspozywny w Poznaniu w sali p. Jarockiego przy ul. Masztańskiej 8a referat „Co nam najbliższe chwile przynieść mogą? Wszyscy zainteresowani miasta i okolicy w nni na tak ważny wykład przybyć. Drugi referat odbędzie się w tym samym dniu o godz. 7 wecz. w sali „Beiweder“ przy ulicy Głogowskiej. Referat wygłosi: K. Mikołajczak, Prezes Zjed. St. Śred. Kota Wojszyńskiego.

o) **Dnia 24 bm. zaćmienie słońca.** W dniu 24 bm. przypada częściowe zaćmienie słońca, w Polsce jednakże niewidoczne. Cien księżycy dotknie południowych końców naszego globu, pokrywając przedewszystkiem Południowy Ocean Lodowaty. Zjawisko nastąpi według naszej rachuby czasu, w godzinach 5 min. 9 do 1 min 49. nad ranem dnia 24-do bm. W czasie największej fazy księżyc przestani 0.549 średnicy słońca.

Program „Radja Poznańskiego“.

Niedziela, 25. 12.

10,45 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 15,10 Transmisja koncertu z Filharmonii. 17,20 Nadprogram. 17,40 Koncert popołudniowy. 18,30 Audycja dla dzieci. 19,10 Uroczysta Akademia ku czci Bolesława Chrobrego. 20,30 Transmisja koncertu z Krakowa. 22,00 Sygnał czasu. 23,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedziałek, 26. 12.

10,15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 12,15 Koncert poświęcony utworom Chopina. 16,35 Odczyt. 17,20 Odczyt. 17,45 Koncert popołudniowy. 18,00 Nadprogram. 19,10 Pogadanka. 19,35 Odczyt. 20,00 Komunikaty gospodarcze. 20,30 Koncert organowy. 22,00 Sygnał czasu. 23,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Program „Radja Warszawskiego“.

Niedziela, 25. 12.

10,15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 17,00 Transmisja z Krakowa. 20,00 Transmisja z Krakowa.

Poniedziałek, 26. 12.

10,15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 12,00 Sygnał czasu. 12,10 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 14,00 Odczyt. 14,20 Odczyt. 14,40 Odczyt. 15,00 Komunikat meteorologiczny. 15,10 Koncert z Filharmonii Warszawskiej. 17,20 Odczyt. 17,45 Program dla młodzieży. 18,10 Rozmaitości. 18,30 Komunikaty PAT. 18,45 Transmisja muzyki tanecznej z „Gastronomii“. 20,00 Odczyt. 20,30 Transmisja z Poznania. 22,00 Sygnał czasu i komunikaty. 22,05 Komunikaty PAT. 22,20 Komunikaty. 22,30 Transmisja muzyki tanecznej. 23,30 Komunikaty PAT.

GIEŁDA.

gp) Dziś dnia 24 bm. kursy walut są następujące		
Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,32,4
Frank. franc.	100	34,93
szwajc.	100	171,22,7
Marka niem.	100	211,52,7

Rozporządzenie policyjne w przedmiocie tabliczek rejestracyjnych na rowerach.

Na zasadzie postanowień § 137 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1883 r. (Zb. U. str. 195), §§ 6, 12 i 15 Ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11 marca 1850 r. (Zb. U. str. 265) oraz art. 3. Ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89 21, poz. 656) wydaję niniejszem za zgodą Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na cały obszar Województwa Poznańskiego następujące rozporządzenie policyjne.

§ 1.

Każda osoba, jeżdżąca po drogach publicznych, winna zamontować swój rower w tabliczkę rejestracyjną, umieszczoną pomiędzy tylnym kołem a siedzeniem i to w ten sposób, ażeby była z tyłu czytelna.

Tabliczka taka ma być metalowa w kształcie owalnym, długości 16 cm., szerokości 8 cm., przy mocowana trwale imadłami do ramy roweru.

Tło tabliczki białe, obramowanie (ramka) czarne o szerokości 1/2 cm.

Na górze literami drukowanymi w kolorze czerwonym, wielkości 2 cm., ma być wypisana nazwa miasta wydzielonego z powiatu (Poznań, Bydgoszcz, Gniezno, Inowrocław) wzgl. nazwa powiatu.

W powiatach: poznańskim, bydgoskim, gnieźnieńskim i inowrocławskim dla odróżnienia od miast, napisy mają być następujące: Poznań — P., Bydgoszcz — P., Gniezno — P. i Inowrocław — P.

Następnie pod nazwą miasta wydzielonego wzgl. powiatu ma być umieszczona cyfra rejestracyjna w kolorze czarnym o wielkości 4 1/2 cm.

Do malowania tabliczek należy używać tylko farb olejnych.

§ 2.

Tabliczki rejestracyjne wydaję Starostwa dla powiatów, a Miejskie Urzędy Policyjne dla miast wydzielonych po uiszczeniu należności i wykazaniu się kartą rowerową, wydaną przez władze policyjne na zasadzie postanowień § 24 Rozporządzenia Min. Robót Publicznych i Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 26 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 61/24, poz. 611) łącznie z § 1 Rozporządzenia Ministrów: Robót Publicznych i Spraw Wewnętrznych z dnia 20 maja 1925 r. (Dz. U. R. P. nr. 55 25, poz. 397).

§ 3.

Tabliczki rejestracyjne muszą być niezagięte i utrzymywane stale w stanie czystym i czytelnym.

§ 4.

W razie zupełnego zniszczenia roweru lub też sprzedaży innej osobie, należy otrzymaną tabliczkę rejestracyjną natychmiast zwrócić Starostwu wzgl. Miejskiemu Urzędowi Policyjnemu miasta wydzielonego.

§ 5.

Urzędy, wydajęce tabliczki rejestracyjne, mają prowadzić szczegółowy rejestr z następującymi rubrykami: 1. Liczba porządkowa, 2. Nr. rejestracyjny tabliczki, 3. Nr. karty rowerowej i nazwa urzędu, który ją wystawił, 4. imię i nazwisko oraz dokładny adres właściciela roweru (zawód, miejscowość, ulica i nr. domu) i 5. Uwaga.

§ 6.

Winni przekroczenia niniejszego rozporządzenia, podlegają karze grzywny do 60 złotych lub w razie niemożności zapłacenia stosownej karze aresztu, o ile w danym wypadku nie mają zastosowania postanowienia kodeksu karnego z dnia 15 maja 1871 roku.

§ 7.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Poznań, dnia 30 sierpnia 1927 r. 18147/27 II.
Wojewoda Poznański.

Powyższe rozporząd. podaję do publicznej wiadomości z nadmienieniem, że tabliczki rejestracyjne do rowerów wydawane będą w godzinach urzędowych t. j. od godziny 9-tej do 14-tej w porządku następującym:

28 grudnia 1927 r. w biurze Posterunku Policji Państwowej w Ratuszu w Lesznie, dla miasta Leszna i Świeciechowy.

29 grudnia 1927 r. w biurze Komisarjatu obwodowego w Lesznie, ulica Komeniusza dla następujących miejscowości:

Ogrody, Lasocice, Przybyszewo gmina i dwór, Długie Stare gm na i dwór, Długie Nowe, Piotrowice, Trzebinny gmina i dwór, Wilkowo Leszczyńskie gmina i dwór, Wilkowice, Mórkwice, Mórkowo, Dąbce gmina i dwór, Nowawieś, Antoniny, Gronowo, Zaborowo, Strzyżewice, Trzebinny gmina i dwór i Świeciechowa obszar dworski.

30 grudnia 1927 r. w biurze Komisarjatu obwodowego w Włoszakowicach, dla wszystkich miejscowości tego obwodu.

31 grudnia 1927 r. w biurze Posterunku Policji Państwowej w Rydzynie, dla miasta Rydzyny i następujących miejscowości:

Moraczewo, Pomykowo, Tworzanki, Robczysko, Przybina gmina i dwór, Tworzanki gmina i dwór, Rydzyna Zamek, Tarnowałaka, Kłoda gmina i dwór, Kaczkowo, Rojęczyn gmina i dwór, Jabłonna gminna i dwór.

2 stycznia 1928 r. w biurze Komisarjatu obwodowego w Osieczynie, dla miasta Osieczyny i następujących miejscowości:

Osieczna Zamek, Goniembice gmina i dwór, Kłonówiec gmina i dwór, Zakowo, Zakowo Nowe, Augustynki, Koronowo, Wolkowo, Drzczekowo gmina i dwór, Jezioriki, Wyciążkowo gmina i dwór, Gronówko gmina i dwór, Trzebania, Kąkolewo gmina i dwór, Wojnowice gmina i dwór, Łoniewo, Dobramyśl, Frankowo, Górzno gmina i dwór, Grodzisko, Świerczyna gmina i dwór, Bojanice gmina i dwór, Kleszczewo.

3 stycznia 1928 r. w posterunku Policji Państwowej w Krzemieniewie, dla następujących miejscowości:

Drobnin gmina i dwór, Garzyn gmina i dwór, Pawłowice gmina i dwór, Oporów gmina i dwór, Oporówko, Mierzejewo gmina i dwór, Bielawy, Brylewo, Hersztupowo, Bełecin Nowy, Bełecin Stary i Karchowo.

Tabliczki rejestracyjne wydawane będą za przedłożeniem ważnej karty rowerowej. Tytułem zwrotu pobierać się będzie 1,50 zł od każdej tabliczki. Od dnia 5 stycznia 1928 r. muszą być wszystkie używane rowery w powiecie zaopatrzone w przepisowe tabliczki rejestracyjne.

Pp. burmistrzów, sołtysów i przełożonych obszarów dworskich upraszam o niezwłoczne opublikowanie powyższego w sposób miejscowo przyjęty, przyczem zwracam uwagę na postanowienia § 6-go wyżej wymienionego rozporządzenia.

Leszno, dnia 21 grudnia 1927 r. 17875/27-4.

STAROSTA:
Zenktefer.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyńsk.“

z Leszna

na miesiąc styczeń za 2,14 zł i siciągnąć należność przez listowego.

, dnia grudnia 1927.

(Podpis i dokładny adres.)

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski“

z Leszna

na miesiąc styczeń za 2,14 zł i siciągnąć należność przez listowego.

, dnia grudnia 1927.

(Podpis i dokładny adres.)



KONJAKI
V. S. O. P.
Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WODKI - LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAL. 1846.

Dnia 22 grudnia zmarł śp.

Tomasz Dobicki

emeryt Związku Niższych Prac. Poczt. Telegr. i Telef. Koła miejscowego Leszno.

Wszystkich członków uprasza się o wzięcie udziału w pogrzebie, który odbędzie się w niedzielę (1. święto) dnia 25 grudnia 1927 roku o godzinie 2 popołudniu z domu żałoby w Lesznie, Nowy Rynek 28.

O liczny udział prosi

Zarząd.

Za liczne dowody serdecznego współczucia z powodu śmierci mojego najdroższego męża, naszego najukochańszego ojca śp.

Jana Mellera

również za złożone wieńce i udział w pogrzebie, składamy wszystkim, zwłaszcza Wielebnemu Duchowieństwu, Kołu Śpiewu „Dembiański” za pięknie wykonany śpiew nad mogiłą, krewnym i znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina

Drukarnia Leszczyńska

wykonuje wszelkie druki

a m.: koperty, karty adresowe, pocztowe i reklam., blankiety listowe, notki, rachunki, cyrkularze, kwitarsze, cenniki, broszury, katalogi, kartoteki, różnego rodzaju szematy, wykazy, prospekty, afisze, programy czasopisma, podręczniki szkolne, uwiadomienia i zaproszenia ślubne, wizytówki oraz rozmaite inne druki dla banków itp. instyt.

Leszno - ul. Wolności 20. Tel. 61.

ŻĄDĄCIE WSZĘDZIE

WODĘ BRZOZOWĄ ANGEŁUS

Naszej Szanownej Klienteli zyczymy

Wesołych Świąt

Bracia Jahn, meble klub.

Leszno.

Naszej Szanownej Klienteli

Wesołych Świąt

oraz

Dosiego Roku!

A. Thomas i Ska.

drogerja, Leszno, Jelenia 2.

W drugie święto Bożego Narodzenia 26 bm odbędzie się

WIELKA ZABAWA

na sali p. Deńskiego, Leszno, ul. Osiecka. Początek o g. 1.6. Przygryw. będzie jazzorkestra. Sala ogrzana. O liczny udział prosi

GOSPODARZ.

SPRZEDAM 2 PIECE

szamotowe, nowe, wysokie, nadające się dla większych ubikacji, za pół ceny. M. Czarniecki, W. Leszno, ul. 5. Stycznia nr. 65.

SEYNNY ASTROLOG
robi uspaniałą propozycję **BEZPŁATNIE**

chce Wam polecić

W przyszłość Wasza będzie szersza i jasna. Jakie osiągniecie powodzenie w miłości, małżeństwie, przedsięwzięciach, w sztuce, planach i pragnieniach. Możecie również przewidzieć wyłomienie w waszym życiu, które jedynie Astrologja wyjaśni jest zdolna.

Czy urodziliście się pod szczęśliwą gwiazdą?

RAMAH, słynny orientalista i astrolog, którego studia i porady astrologiczne wywołać zdołały listy nawał tysiącnych piśmiennych podziękowań z całego świata, przesyła Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy udzielonego sobie, Waszego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin, astrologiczną analizę Waszej przyszłości, która łącznie z osobistymi radami zawierać będzie wskazówki, które Was wprowadzą metkwo w zdumienie, ale w zapał i entuzjazm. »Porady osobiste« zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napiszcie zaraz bez wahania w Waszym własnym interesie — adres: RAMAH, Folio 137 PE 44, Rue de Lisbonne, PARIS. Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was! Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć zł 1,- w markach pocztowych, które przeznaczane są na pokrycie części kosztów porta i in. Porto do Francji: zł 0,40.

OGŁOSZENIA

pośredniczą w urzeczywistnieniu wszystkich życzeń. Cieszący się dużą poczytnością i popularnością

„GŁOS”

zjednał sobie zainteresowanie wszystkich sfer w mieście i na wsi. Ogłoszenia, umieszczone w „Głosie” odnoszą zawsze

wielki skutek.

PORZĄDKI ROBOTNICZE

wszystkie czynniki i siły

Drukarnia Leszczyńska w Lesznie

Wolności 20

„ROLNIK” W LESZNIE

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa

Dworcowa 58 Sp. z o. o. Telefon nr. 84

przyjmuje zamówienia na nawozy sztuczne

na sezon wiosenny, jak azotniak, sól potas., kainit, tomasówkę, superfosfat, amoniak i inne.

Kupujemy wszelkie gatunki zboża hurtownie i detalicznie i płacimy najwyższe ceny dzienne.

Wielka licytacja

Dnia 4 stycznia 1928 r. sprzedawany będzie w Bolewicach, pow. Nowy Tomyśl całkowity żywy i martwy inwentarz z powodu oddania dzierzawy największej dającemu.

Samochody będą do dyspozycji na dworcu w Nowym Tomyślu na pociąg 7³⁰ z Zbąszynia i na pociąg z Poznania o godz. 9¹⁵

Początek licytacji o godz. 9³⁰.

Sprzedawane będą:

30 koni, pomiędzy nimi para koni do wozu i wierzchowiec, około **20 sztuk bydła**, pomiędzy innymi krowy, wysoko cielne jałowki, buhaje, **kompletny garnitur do młócenia z prasą, 2 siewniki, 3 żniwarki, sieczkarnia z transmisją, kosłarka, srotownik, 12 plugów Venizki, 4 kultywatory, 2 walce, różne brony, 3 wozy z platformą, 20 wozów roboczych i różne polne, 30 szorów roboczych i do karety oraz różnego gatunku sprzęty gospodarcze.**

Interesenci, mający zamiar kupić na weksle, zechcą się zgłosić zaraz do niżej podpisanej administracji dóbr.

Administracja dóbr Bolewice
pow. Nowy Tomyśl.



Deklaracja Zjednoczenia Związków Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych Ziem Zachodniej Polski.

Poznań, 21. grudnia 1927 r.

Zjednoczenie Związków Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych na Wojew. Wielkopolskie i Pomorskie jako najstarsza reprezentacja zespołu, zorganizowanego w Towarzystwach Przemysłowych i Rzemieślniczych, a składającego się z rzemieślników tak samodzielnego jak niesamodzielnego, z 6 dniowego i drobnego przemysłu oraz z drobnego kupiectwa, oświadcza w przedmówieniu zbliżających się wyborów do ciał ustawodawczych co następuje:

Reprezentowane przez Zjednoczenie Związków Tow. Przem. i Rzem. zespoły są kością pacierową polskiego stanu średniego, potrzebnego i koniecznego Państwu Polskiemu w jego wewnętrznym ustroju. Dlatego te zespoły te dążą do koniecznego usamodzielnienia w kierunku zastępowania swoich interesów w stosunku do władz państwowych.

Osiągnięcie tego celu widzi Zjednoczenie Związków Tow. Przem. i Rzem. w zasadniczym hasle swego programu:

1. Zagadnienia gospodarcze wysunąć należy na pierwszy plan i nad ich rozwojem pracować wzmocnieniu krajowej produkcji przy zapewnieniu swobody pracy,
2. Stoimy na stanowisku rzeczowej współpracy z Rządem nad rozwojem wszystkich gałęzi życia gospodarczego w Państwie,
3. Sprawiedliwie rozłożyć należy ciężary państwowe na wszystkie warstwy społeczne przy niezwrażonej zasadzie prawa własności,
4. Dążyć będziemy do ustawowego wzmocnienia władzy Głowy Państwa i Rządu oraz do zapewnienia im należnego autorytetu.

5. Domagamy się bezwzględnej walki z nadużyciami w urzędach i na stanowiskach publicznych.

6. Wpływy czynników partyjnych na życie państwowe należy jak najbardziej ograniczyć celem stworzenia solidarnej twórczej współpracy całego narodu.

7. Odrodzenie moralne całego narodu polskiego widzimy w pielegnowaniu i rozszerzaniu życia katolickiego.

Tezy powyższe są wysunięte w zrozumieniu współczesnych prądów gospodarczych wyścigu międzynarodowego, który nakazuje, by skonsolidowany gospodarczy organizm Rzplitej mógł sprostać wielkim zadaniom obrony Państwa i roli mocarstwowej naszej Ojczyzny.

Za Zjednoczenie Związków Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych Ziem Zach. Polski.

(—) Kazimierz Chmielewski, prezes.

(—) Bolesław Macioszczyk, syndyk.

Za Okręg Poznański: (—) Franciszek Frackowiak.

Za Okręg Pleszewski: (—) F. Koniczny.

Za Okręg Średzko-Sremski: (—) Piotr Olejniczak.

Za Okręg Wągrowicki: (—) Jan Cytlak.

Za Okręg Gnieźnieński: (—) L. Neumann.

Za Okręg Ostrowski: (—) Piotr Lasota.

Za Okręg Rawicko-Gostyński:

(—) Stanisław Michalak.

Za Okręg Kościańsko-Leszczyński:

(—) Józef Wypych.

Za Okręg Międzychodzko-Szamotołusko-Obornicki

(—) Bronisław Schwendke.

Za Okręg Grodzki: (—) Stefan Adamek.

Za Okręg Inowrocławski: (—) Józef Zielenacki.

Jaka jest dzisiejsza Turczynka.

Nawet prawdziwemu dyktatorowi trudno poradzić sobie z kobietami.

P. Harry a. Franck, korespondent The New York Times Magazine pisze w jednym z zeszytów listopadowych o nowej kobiecie turkowskiej. Przedewszystkiem zauważył, że żelaznej pięści Kemala Paszy poddał się bez wahania obywatel turkowskiej, porzucając pospiesznie fez, ale że Turczynka z wyjątkiem Konstantynopola i Wielkich miast w Anatolii, zatrzymała swoje zasłony, pomimo nakazów, propagandy przez radio i apelów do jej patriotyzmu. Możliwe, że przyszła generacja wyzbedzie się tego zabytku przeszłości, ale dziś wiele wyznawczyń islamu trzyma się przepisu Koranu...

...nie pokazywać obcym meżom ani głowy odkrytej, ani swych wdzięków, ani klejnotów.

Nakazowi Kemala Paszy posłuszne są jedynie panie wielkowiejskie, dalej żony urzędników i liczne urzędniczki, nauczycielki i wychowanki białe szkół europejskich w Turcji, bądźto szkół zagranicznych. Wychowanki amerykańskiego college w Adanie, które nie tak dawno łączyły nosiły zawoje. W krótkich sportowych spodniach grają w piłkę nożną, noszą krótko obcięte włosy i uganiają się po ogrodach zakładu niby niewychowane chłopki.

Wielozęstwo zniesiono w Turcji, i dziś Turki pragną się ożenić, prowadzi swoją narzeczoną do urzędu, gdzie przedstawia dokument poświadczający, że dwa tygodnie temu dał na zapowiedzi, dalej świą-

deństwo lekarskie, że obie strony są zdrowe i do małżeństwa zdolne i otrzymuje potem zaopatrzone w dwie fotografie akt ślubu. Kto bez świętowania lekaarskiego zawiera związek małżeński naraża się na 15 lat więzienia. Ślub religijny nie ma ważności ślubu cywilnego, a tak samo Turki, pojmujący kilka żon, tylko dla pierwszej i jej dzieci zyskuje status prawny. Pod tą ustawą, przeciwko wielozęństwu, cierpi najwięcej chłop na wsi, który dotychczas pojmował tyle żon, ile potrzebował sił roboczych. Rozwód w dzisiejszej Turcji jest znacznie utrudniony i kobieta ma przed sądem te same prawa co i jej mąż. Związki między inoziemcami są dozwolone, ale dzieci muszą być wychowywane w wierze islamu i nie wolno ani żonie, ani mężowi wyznającemu inną wiarę, prowadzić drugą stronę do swej świątyni.

W meczetach Stambułu widuje się bardzo często kobiety w strojach europejskich i bez zasłony tylko u drzwi jak przystało na wierne wyznawczynie Mohameta zrzucają obuwie.

Feministki turkowskie zadają prawa głosowania dla kobiet i grożą przy najbliższych wyborach, że postawią własną kandydatkę. Ale, dopóki nie ukaże się ustawa, dająca im prawo głosowania zupełnie równouprawnienie, dopóty te pogroźki nie mają wagi.

— 0 —

Dzicy i „cywilizowani“.

Biskup protestancki ze wschodniej Dakoty, dr. Burleson, przybył do Nowego Jorku, aby zebrać fundusze, umożliwiające mu dalsze prowadzenie misji wśród Indian swojej parafii. W jednym z salonów zapytano go, czy istnieją perspektywy ucywilizowania Indian. „Cywilizacja wśród Indian“ — odpowiedział biskup — mój Boże, gdy przechodziłem któregoś wieczora przez Park Avenue, widziałem więcej malowniczych twarzy, kołczyków w uszach, fantastycznych kofaur i nagich ciał niż przez 35 lat bytności wśród Indian! Nie wiem gdzie jest większa cywilizacja?

„Małżeństwo“ sowieckie.

W Rosji sowieckiej zredukowano formalności przy zawieraniu ślubów do minimum, wobec czego nie zadziwi nas wcale historyjka, którą podaje „Krasnaja Gazeta“:

W styczniu bieżącego roku urząd stanu cywilnego w Pietrogrodzie zarejestrował związek małżeński 18-letniej panienki z niejakim Udalicowem. Już w marcu młoda małżonka zjawiała się po raz drugi w urzędzie wnosząc podanie o rozwód. Równocześnie podała do wiadomości urzędników, że zamierza poślubić brata pierwszego męża, Udalicowa nr. 2 i prosiła o odpowiednią zmianę w rejestrze.

Pożycie z drugim małżonkiem trwało nieco dłużej niż pierwsze małżeństwo, bo dopiero w październiku przybyła niezadowolona małżonka po raz trzeci do urzędu, aby zamienić Udalicowa nr. 2 na Udalicowa nr. 3, który na szczęście jest ostatnim z rodzeństwa.

Propaganda niemiecka.

Berlin, (AW). W Essen otwarto największą broadcastingową stację nadawczą w Niemczech o sile K. W. Anteny rozpięte są na masztach wysokości 210 metrów.

Stacja w Essen jest najsilniejszą stacją broadcastingową na świecie i przewyższa nawet stacje amerykańskie.

Awantury palestyńskie.

Znouw żydowska mniejszość chce bojkotować większość.

Jerozolima (PAT). W kolonii żydowskiej Petach Tikwan przyszło do starć między bezrobotnymi żydów, a policją angielską. Robotnicy usiłowali nie dopuścić do tego, by przedsiębiorcy przyjmowali do pracy Arabów. Przyszło do starć, przyczem wiele bezrobotnych zostało rannych, między nimi 4 kobiety. Aresztowano 17 osób.

Dbajmy o zdrowie!

Rady znanego lekarza wiedeńskiego, przeciwko beżsenności.

Rozważając przyczyny beżsenności, wiedeński lekarz-hygienista, dr. Hahn zaznacza, iż należy odróżnić dwie grupy przyczyn. Pierwsza z nich obejmuje beżsenność z powodu wszelkiego rodzaju bólów czy dolegliwości, zdarzających się w wypadkach przeróżnych chorób.

Tu należy przedewszystkiem astma, wszelkie choroby serca i płuc. Beżsenność przy chorobach serca szczególnie jest dotkliwa, ponieważ chorzy z braku tchu nawet leżeć nie mogą. Jedynie tylko morfina czy zastrzyk, może u nich wywołać parogodzinny, oszukawczy sen. Tego rodzaju brak tchu występuje z niezwykłą siłą przy otłuszczeniach serca. Jedynym pragnieniem takich chorych jest przespać bodaj jedną noc.

Tak silne otłuszczenie serca następuje jednak nie odrazu; często ludzie tyjący doskonale się czują śpią bardzo twardo, nawet chrapia, uważają się więc za zupełnie zdrowych. Leczą jest to tego rodzaju pogoda przed burzą, bo dalsze tycie spowodować trwałą beżsenność. Dlatego więc rzeczą jest konieczną, by każdy kto przekroczy normalną wagę o 15 kilogramów, poddawał się ściśtemu leczeniu dięta.

Drugą grupę przyczyn beżsenności stanowi nerwowość: na tego rodzaju beżsenność cierpią przedewszystkiem ludzie pracujący umysłowo.

Co należy czynić dla uniknięcia beżsenności?

Człowiek żyjący w mieście pozbawiony ruchu, doskonale działającego na sen, musi bardzo wczesnie jeść kolację, ale nie pić mocnej herbaty, a już bezwzględnie unikać przy kolacji czy później czarnej kawy. Jedna filiżanka mocnej kawy wywołać może u zupełnie zdrowego człowieka beżsenność do godziny 3-ciej nad ranem.

Bardzo często na beżsenność doskonale robi umycie całego ciała w ciepłej wodzie, ciepła kąpiel bezpośrednio przed snem, a przynajmniej wyczerpanie nóg w gorącej wodzie. W innych zaś wypadkach, gdy przyczyną beżsenności jest przedewszystkiem ogólne osłabienie nerwów, należy nacierać się mokrym ręcznikiem.

Beżsenność często trapi tych, którzy się nie mogą pozbyć swych myśli, zabierając kłopoty i rozmaite kombinacje w interesach nawet do łóżka. Tacy ludzie powinni dla uzyskania spokojnego snu odebrać się bodaj na jeden dzień od interesów. Gdy zaś tego zrobić nie mogą, niech próbują bromu; tylko w wypadkach wyjątkowych używać należy środków nasennych.

Wogóle należy unikać specjalnych środków nasennych, bo przy częstym ich stosowaniu nie można z czasem wcale zasnąć bez nich.

Kąpiel dla pań.

Kapelusze w sezonie zimowym.

Najszkowniejszy kapelusz daty 1927—28 r. jest ciemny, czarny, albo granatowy; jest mały, ciasno przylegający do głowy, jest matowy, zrobiony z filcu lub tarcie (filc jedwabisty, przypominający plusz). Aksamit występuje niemal wyłącznie, jako przybranie, definitywnie usunięty na drugi plan przez groźnię wprost rozpanoszoną epidemię filcu. Fasony trudne do odrysowania, niemal niemożliwe do opisu. Nieznaczne odchylenia, nieuchwytnie wygięcia stanowią o „sztyku“ modelu i jego „twarzowości“. Oryginalne pomysły, jak to: bocznych skrzydeł z filcu w kształcie śmigła aeroplanowej; zakładki lub aplikacja z aksamitu, ułożone w futurystyczne arabeski. Ronda spotykają się bardzo rzadko, wyłącznie przy kapeluszach popołudniowych lub wieczorowych. — Wzrastająca popularność walcik, króciutki, ledwie przysłaniający oczy przy kapeluszkach na ulice.

Moda ciemnych kapeluszy ma tę dobrą stronę, że czarny, lub ciemno-granatowy kapelusz jest stosowny do każdej sukni i każdego okrycia, więc można przez cały sezon zimowy mieć tylko jeden kapelusz i elegancko wyglądać.

Suknie wieczorowe.

Wieczorowe taulety najbliższego sezonu niewiele się różnią od zesłorocznych. Te same proste linie spódniczki, asymetrycznej u dołu, t. j. mającej jeden lub oba boki trochę dłuższe. Stanik bez rękawów, wycięcie dowolne, przeważnie w duży kwadrat.

Z materiałów najmodniejsze będą: crepe Georgette, mousseline de soie, crepe satin i aksamit. Suknie brokatowe choć nie przestały być modne, mniej będą noszone.

** Radio a pantoffle. W Stanach Zjednoczonych w ostatnim roku fabrykacja pantofelków i trzewików domowych wzrosła w dwójnasób. Zjawisko to tłumaczy pewien dowcipny dziennikarz wpływem radia na życie domowe obywateli amerykańskich, którzy słuchając audycji radiowych obecnie dłużej i częściej przesiadują aw domu niż dawniej.

Uczni polscy we Francji, Niemczech i Ameryce.

Polska słynie powszechnie zagranicą, jako kraj „arystów i wojowników”. Atoli i udział naszej nauki w konkretnie państw światowych zaczyna obecnie wstępować na plan pierwszy. Posiadamy dziś w kraju szereg uczonych europejskiej miary, nie mówiąc o tem, że niektórzy Polacy zagranicą wstawiają imię polskiej nauki. Dość wspomnieć o znakomitej rodaczce Curie-Skłodowskiej, oraz o niedoszłym kandydacie do nagrody Nobla prof. Fajansie, chemiku z Monachium. Wnuk słynnej Modrzejewskiej, Ralf, jest najgłośniejszym konstruktorem mostów w Stanach Zjednoczonych.

Przed kilku dniami Tow. Geograficzne w Chicago pragnąc uczcić zasługi uczonego polskiego prof. Romera, przyznało mu swój wielki medal. Prof. Romer przybywa w najbliższych dniach ze Lwowa do Warszawy, gdzie w poselstwie Stanów Zjednoczo-

nych odbędzie się uroczyste wręczenie medalu.

Również pierwszorzędne są zasługi naszych rodaków nad rozwojem Peru. Politechnika w Limie założona została w r. 1876, pierwszym jej rektorem (przez 34 lata!) był Polak inż. Edm. Habich, pozatem zaś wśród pierwszych profesorów tejże Politechniki byli następujący Polacy: inż. Malinowski, inż. Wokulski, inż. Folkierski, inż. Kluger. Tak więc tradycja polskich techników żyje w Peru nieprzerwanie i to nie tylko w Politechnice, gdyż każdy Peruwiańczyk wie, że pierwszą i najwyższą na całej kul ziemskiej drogą żelazną z Liny do Oroya, przez szczyty Andów, na wysokości 5.000 m. zbudował Polak — inż. Malinowski. Obecnie na Politechnice w Limie uczy trzech profesorów-Polaków: arch. B. E. Paprocki, inż. Jaxa-Malachowski i dr. Habich (syn pierwszego rektora).

Zastosowanie nowych materiałów budowlanych.

Dwoma nowymi materiałami budowlanymi, zyskującymi coraz większe zastosowanie, są maty Sphagni i konkret gazowy. Maty Sphagni sporządzone z białego mchu (Sphagnum) okazały się najbardziej ekonomicznym materiałem izolacyjnym. Mech biały znajduje się w znacznych ilościach na szwedzkich bagnach i jest dla innej rośliny szkodliwy. Do izolowania i kalkowania ścian kościołów, zamków etc. używano go już w wiekach średnich, zawierając bowiem znaczną ilość kwasu garbnikowego, działa konserwująco na drzewo. Obecnie specjalne towarzystwo przystąpiło do użytkowywania tego mchu do wyrobu mat izolacyjnych, o których tanioci

i doskonałym gatunku eksperci wyrażają się jak najkorzystniej.

„Gasbetong”, czyli konkret gazowy, jest to materiał lekki, porowaty, o wysokich własnościach izolacyjnych, którego koszt nie przekracza kosztu cemu. Wyrabiany jest z mieszaniny gliny, popiołu i cementu. Gdy masa jest mokra i następuje proces fermentacji, wytwarza się wodór, powodując porowatość masy. Po wyschnięciu materiał staje się podobny do pumeksu, jest lekki i daje się łatwo krajać i formować. Używa się go obecnie bardzo wydatnie przy budowach willi podmiejskich.

Różne sprawy gospodarcze.

gp) 22 117 000 fr. zł deficytu. Bilans handlowy za m. listopad b. r. przedstawia wartość przywozu 155 581 000 franków złotych wywozu, 133 464 000 fr. zł. Deficyt wynosi więc 22 117 000 fr. zł.

gp) Obroty na giełdzie nowojorskiej. Wyniki transakcji zawarte w ubiegłym tygodniu stanowią jedyny w swoim rodzaju urekord, imponujący już nie tylko z punktu widzenia naszego, ale nawet w porównaniu z blazowanymi Amerykanów. Wystarczy zaznaczyć, że sześciodniowy zarobek agentów giełdowych pobierających minimalną prowizję, osiągnął pokazną sumę przeszło 2 300 000 dolarów. Słynna gorączka spekulacyjna 1901 roku przedstawiała się skromniej, sprzedano bowiem wówczas w ciągu pierwszego tygodnia majowego zaledwie 15 419 637 akcji.

gp) — obety w pracy fabrycznej. Otrzymał wzrost w zatrudnieniu kobiet w pracy fabrycznej zaznacza się u nas od czasu wojny. Stosunek płac kobiecych w fabrykach jest taki, że za tę samą pracę w roku 1924 pobierał mężczyzna 4 zł dziennie, a w roku 1927 (gdzie wzrosła drożyzna) — kobieta otrzymuje tylko 3 zł. W tem też kryje się tajemnica kalkulacji fabrykantów i chętnego przyjmowania do pracy kobiet i młodzieży. O rozpowszechnieniu płacy kobiecej mówią cyfry: W Częstochowie np. w roku 1922 pracowało w fabrykach 33 proc. kobiet. W roku 1925 pracuje już 40 proc. kobiet, a roku bieżącym 67 proc. si robotniczych w fabrykach stanowią kobiety.

„Tylko miejsca stojące“.

Fantastyczne obawy na temat przyszłości.

„Co najwyżej za lat sześćdziesiąt ziemia będzie tak przeludniona, że okaże się potrzeba umieszczenia na niej tabliczki z wielkimi głoskami: S. R. O. Tak ostrzega profesor uniwersytetu stanu Wisconsin, socjolog amerykański, Edward Ross, w pracy świeżo ogłoszonej w jednym z amerykańskich pism naukowych.

A dodać należy, że tabliczka z głoskami S. R. O. oznaczającymi: „Standing Room Only“ (tylko miejsca stojące), wywieszają teatry i kinematografy amerykańskie, gdy wszystkie miejsca numerowane są już wyprzedane.

Już w roku bieżącym — twierdzi prof. Ross — ludność ziemi zwiększyła się o dwanaście milionów, jeżeli więc w tym stoku posuniemy się dalej, to w roku 1987 ziemia okaże się za ciasna dla ludzkości.

Pastor angielski Fosdick, oświadcza, że jeżeli za ludnienie ziemi zwiększą się będąc w dotychczasowym tempie, to wkrótce ludzkość ulegnie głodowi i rozkładowi moralnemu.

Humor i satyra.

No, tak...

- Co pani nosi w tym medalionie?
- Coś bardzo dla mnie drogiego. Loczek z włosów mojego męża.
- Na miłość Boga, przecież mężulek pani jeszcze żyje.
- No tak, ale włosy jego już dawno umarły.
- W sądzie.
- Jak widzę z papierów, podsądny jest recydywista?
- Nie, panie sędzio. W papierach musi być omyłka. Ja mularz a nie recydywista.

Na ulicy.

- Dwóch panów zderzyło się na ulicy. Jeden z nich zatrzymuje się i mówi.
- Z kim mam przyjemność?
- Ze mną.
- Tak, ale ja chciałem wiedzieć, kim pan jest?
- Człowiekiem.
- To mi mało. Ale jak na pana wołają?
- Żona woła na mnie Pulpeciku, koleżdy Mądralo, wnučka Misiu.
- Kiedy ja nie o to się zapytuję. Jak pan siebie samego nazywa?
- Frajerem, bo nie doszedłem do pieniędzy.
- Nie możemy dojść do porozumienia. Ja chciałbym wiedzieć z kim mówię?
- Przecież już panu powiedziałem, że ze mną, ale po co panu to wszystko?
- Bo mnie pan potrącił, a ja chcę wiedzieć, kogo mam nazwać chamek.
- Ach, o to idzie? Nazwij pan tak siebie, a wcale się nie pomylił. Servus.

W restauracji.

- Panie usługujący! Jakże tam zamówione sardyńki? Ruszają się?
- O proszę pana, u nas niema sardynek coby się ruszały. Jest tylko taki ser.

Poezja i proza.

- Oh, Wandziu! Twoje zębki to perełki, twoje usta to rubiny, twoje oczy to brylanty...
- Może być, ale zato twoja broszka, coś mi dała na gwiazdkę to tombak.

Recepta na futro.

- Boże! jak mi zimno!... — skarży się żona. — Mam dreszcze, coś kluje mnie w piersiach, a w gardle czuję ból, jestem chora, zaziębiona, pewnie dostanę suchot, umrę i osierocę moje biedne dzieci.
- To zażyj duszko aspiryny — doradza małżonek — albo napij się kieliszek dobrego koniaku Martela, to doskonale robi i rozgrzewa.
- Daj mi spokój z twojemi głupimi radami! Jakże mam być zdrowa, kiedy mam stare i niemodne futro. Naturalnie Gwiazdka się zbliża ale tybys pomysł, o zdrowiu swojej żony!... Wiem wiem, chciałbyś, żebym umarła, tobyś sobie znalazł inną. Mąż udaje się o poradę do lekarza w Kasie chorych.
- Panie doktorze, moja żona skarży się na dreszcze, ból gardła, klucie w piersiach i powiada, że to dlatego, ponieważ niema nowego futra.
- A to niech pan kupi nowe futro.
- Mąż udaje się tedy do jednego z wielkich magazynów z futrami, wybiera piękny, modny płaszcz futrzany i kaze odejść do domu.
- Pan dobrodziej płaci zaraz? — zapytuje właściciel magazynu.
- A coż znowu? Ja wcale nie płacę, bo to jest futro na receptę Kasy chorych.

ŻADAJCIE WSZĘDZIE



SNIEGOWCE KALOSZE



„PEPEGE“

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.W GRUDZIADZU

ELEGANCKIE

TRWAŁE TANIE

Sniegowce damskie z gabardyny z aksami. wyłogami wysokie	zł 25.-
„ „ „ „ „ niskie	„ 22.-
„ „ z trykotu „Jersey“	„ 19.-
Kaloszki męskie trykotowe	„ 12.-
„ damskie	„ 10.50

WŁADYSŁAW NOWACZYK, MISTRZ MALARSKI, LESZNO

ULICA LAZIEBNA
TELEFON 268.
ZAŁOŻ 1894 R.

PIERWSZORZĘDNY I NAJSTARSZY ZAKŁAD MALARSKO-DEKORAC. NA MIEJSCU I W OKOLICY
WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES MALARSTWA WCHODZ. SZYBKO I PO CENACH PRZYST.

ULICA LAZIEBNA
TELEFON 268.
ZAŁOŻ. 1894 R.

SAPON

z „koszulką“
najlepszy środek do mycia bielizny.

„ASAN“

na bieliznę, białe...

Środek pod gwarancją i esztrifacją, od 20 lat chlubnie znani nagrodzone złotymi medalami

Zwaćć na znak ochronny „KOSZULKĘ“ Do nabycia wszędzie Chem. Fabr. „Ergata“ C. Nagórski Starogard-Pomorski.

Kino Apollo - Leszno - Leszczyńskich 30

Szan. publiczności życzymy **zdrowych i wesołych świąt!**

W niedzielę (II. święto) 25-go bm. ostatni raz najaktualniejszy dramat XX. stulecia

Niewolnica z Szanghaju

Artydzielo oparte na fcie ostatnich krwawych wydarzeń w Chinach Autentyczne zdjęcia z pola walk w Chinach przy współudziale wojsk generała Czang-Co-Li na.

W poniedziałek (II. święto) 26 bm. premiera epokowego arcydzieła najnowszej produkcji francuskiej

MARSYLJANKA (Pod nożem gilotyny)

Wielki dramat rewolucji francuskiej. W roli głównej Gabriel Gabrio.

Początek przedstawień o g. 3, 5, 7 i 9. Koncert artystyczny.

W święta o godzinie 3 po poł. przedstawienie dla młodzieży

Szanowna Publiczność prosimy o przybywanie na początki przedstawień

Zawiadamiamy, że w sezonie bieżącym ukaza się na ekranie kin naszych (Pałacowy, Oskórów i Apollo w Lesznie) największe i najciekawsze przedsięwzięcia filmowe produkcji 1927 roku.

BITWA POD SKAGERAK

Największa tragedia morską wojny światowej.

ŻYD WIECZNY TUŁACZ

Budząc rozdział sceny noir mój na Ukrainie.

BELFEGOR — WIDMO LUWRU

Nadsensacja produkcji 1927, wyświetlana obecnie w 22 kinach paryskich.

ZAKAZANA DZIELNICA ALGERU

Największy film na temat handlu żywym towarem, w obsadzie międzynarodowej artystów ekranu.

SKANDAL W PETERSBURGU

Wielka tragedia na dworze carskim.

VERDUN epopeja filmowa wojny światowej.

Z PRODUKCJI KRAJOWEJ:

ZEW MORZA

Pierwszy film morski prod. kraj., wzbudzający podziw i zachwyty

MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

podług powieści naszego wielkiego pisarza Andrzeja Struga.

ZIEMIA OBIECANA

podług powieści Wł. Rejmonta z J. Widwą Smosarską, czołowy film polskiej produkcji i wiele innych pierwszorzędnych arcydzieł filmowych

Całkowita wyprzedaż

Z powodu likwidacji interesu
wyprzedają wszelkie

OBUWIE

po cenach zakupu i niżej
kosztów własnych.

Fa. Płócientak właśc. St. Skoracki
Leszno, ul. Dworcowa 21

Belki żel. I

Cement portl.

Gips mur.

Trzebień sufitowa

Papę dachowa

Smole destyl.

Lepnik i a

oraz wszelkie inne

materiały budowl.

połącza

Stanisł. Voelkel
dawn. A. Strecker.

Kino Palace - Leszno - UL. DWORCOWA.

Tylko 3 dni wyświetlamy wielki program świąteczny Dwa wiekłe obrazy w jednym programie — Sensacja! — Pierwszy obraz p. t.

CZERWONY PIROT

Potężny dramat morski w 8 aktach — **PIEKIELNA KANONADA**
W głównej roli Rod la Rocque. W głównej roli Rod la Rocque

Humor! Sensacja! Smiech!

„Charlie Chaplin jako bokser“ komedia w 6 akt.

W niedzielę i święto wielkie przedst. dla dzieci od 3-7 Koncert artyst. Sala ogrzana

Stolarnia Bracia Neimann

w Lesznie, przy ul. Poniatowskiego № 3

połącza

meble skromne i wykwiłntne

w najlepszym wykonaniu z szlachetnych drzew krajowych i zagranicznych, meble wyściełane, oświetlenia, dekoracje; prace biurowe, składowe i kościelne.

Wystawa ulica Dworcowa 45.

Pod naszym kierownictwem wykonujemy prace rzeźbiarskie.

Na życzenia bezpłatne projekty i kosztorysy.



GRODY LESZCZYŃSKIE - LESZNO!

Od pierwszego święta **NOWA ORKIESTRA**

koncert, śpiew, dancing.

Wstęp wolny! Wstęp wolny!

Sylwester! Wstęp wolny! Sylwester!

Różne atrakcje i występy artystyczne.

Nowa Jazz-orkestra pod kierownictwem oryginalnego jazz-kapela.

Humor! Śpiew! Dancing!

Bal maskowy o nagrody, dnia 5. stycznia 1928 r.

PIECE ŻELAZNE

RURY, kolana do piecy

PODKOWY

ŁAŃCUCHY do bydła

WIDŁY do buraków i kartofli

ŻELAZO sztabowe

ARTYKUŁY kanalizacyjne

SIATKI do wiał

SZUFLE drzewne do zboża

SPRZĘTY domowe

po najniższych cenach poleca

Fr. Przymuszała

Leszno, Rynek 19. Tel. 48.

UCZNIA

z odpowiednim wykształceniem uczniem przyjmie od 1.1.28

Drogeria i perfumeria Józef Chojnacki, Leszno
ulica Dworcowa 19. — Zgłoszenia proszę tylko pisemne.

„REKORD“

Leszno - ulica Komeniusza 18.

Warsztaty reparacyjne

dla samochodów, motorów, maszyn rolniczych i przemysłowych. Szlifiernia cylindrów, wałów korbowych oraz wszelkich części maszynowych. Autogeniczne spajanie i przecie wszelkich metali.

NAPRAWA AKUMULATORÓW

BANK LUDOWY SPÓŁDZIELNIA ZAPISANA W LESZNIE

TELEFON № 297.

(ZAGWARANTOWANY KILKUNASTUMILJONOWYM MAJĄTKIEM)

DWORCOWA 12.

PRZYJMUJE

KRÓTKO I DŁUGOTERMIN. WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH. RÓWNIEŻ Z ZABEZPIECZENIEM PRZED DEWALUACJĄ.

I ZAŁATWIA POZATEM WSZELKIE TRANSAKCJE WCHODZĄCE W ZAKRES BANKOWOŚCI

Miejska Kasa Oszczędności

instytucja finansowa popularnie pewna
za którą odpowiada miasto Leszno swoim
majątkiem przeszło 12 milionów złotych,
przyjmuje za dobrem oprocentow. od 6—10 % rocznie

WKŁADY

od najmniejszej sumy oraz udziela
POŻYCZKI WEKSLOWE i SKRYPTOWE.
Na życzenie zabezpiecza się wkłady przed dewaluacją.

A. Krajewicz

introligatornia

oprawa książek tłożnia napisów
Leszno, Rynek 25.

Na święta polecam: WINA

Bordoskie, Burg, białe i czerw., Szampany kraj. i francuskie, Portwein Malaga, Marsala, Reńskie, Mozelskie, MSZALNE słodkie i wytrawne, Likieri, Wypalanki, Rummy, Araki, kraj. i zagr., BACHMAT KASPROWICZA, Wina owocowe, Malagona La Pomerelle, Czysta Monopolowa, Wyborowa, OKOWITA MEDYC. po cenach przystępnych. PORTER i KRYSZTAŁ, ciemne i jasne SCHNEIDERA.
Dla chorych GRODZISKIE i słodowe.

B. JLSKI - LESZNO
Rynek 37. Telef. 195.

Skóry królicz

kupuje i płaci najwyższe ceny dziennie

Leszczyńska garbarnia skór króliczych
E. Dziadek, Leszno, ul. Starozamkowa

Benzynę samochodową

litr 70 gr.

Gargoyle, mobilole, marki A. E. Artic BB.
Oleje samochodowe zimowe
z 1,20 zł poleca

CENTRALNA DROGERJA, Leszno, Dworcowa 13
Telefon 240.

Reklama jest dźwignią handlu!

Skorowidz polskich składów, przedsiębiorstw itd.

Poniżej podajemy spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów i prosimy Szan. Czytelników, by przy zakupach uwzględniali w pierwszym rzędzie te firmy, które podałem w niniejszym skorowidzu.

ARTYKUŁY MĘSKIE

St. Muszkieta

Leszno,
Rynek 19.
Korzystne źródło
zakupu wszelkich
artykułów męskich.

CZAPKI

W. Zwierzynski

zakład czapniczy
spec. wykonuje wszelkie
czapki szkolne.
Zasada: dobre i trwałe.
Wykonanie wzorowe.
Leszno, Pl. Dr. Metziga 16.

INTROLIGATORNIE

Władysław Rzenka

Introligatornia
Leszno, Rynek 14.
Telefon 168.

MALARSTWO

Władysław Nowaczyk
mistrz malarski,
Leszno (Włkp.), Łaziebna 11.
Zał. w roku 1894.
Polecam mój w Lesznie i oko-
licy najstarszy i pierwszorzędny
zakład malarsko-dekor. i wy-
konuje wszelkie prace wcho-
dz. w zakres malarstwa szybko
i po cenach przystępnych.

PUSZKARSTWO

W Brechowiak

mistrz wuszkarski.
Broń i amunicja.
Przeobraż. fotograficzne.
Leszno - Włkp.
ul. Wolności 7. Tel. 281

WARSZT. REPARAC.

„Rekord“

Leszno, Komeniusza 18
warsztaty repara. line samo-
chodów, maszyn rolniczych i
przemysłowych, autoge-
niczne spawanie oraz prace
wszelkich metali.

BANKI

Bank Ludowy

sp. z z n. odp.
Leszno, Dworcowa 12
Telefon 297.
Wkłady. - Rach. bieżące
czek. - Dyskont weksli.
Gwarancje. - Inkaso itd.

FORTEPIANY

Nadworna Fabryka
Fortepianów
i Pianin

T. Beffing
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

KRAWIECTWO

Tomasz Stanek

LESZNO
ulica Leszczyńskich 16.
Najwykwintn. krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

OCET

Leszczyńska fabryka octu
spirytusowego i octu winnego
Józef Górecki
Leszno, ul. Młyńska 8
Telefon 68.
Sprzedaż wagonowo i hurto-
wnie. - Do nabycia w każdym
składzie kolonialnym.

SKŁADY KAFLI

Stelan Samolewski

Leszno, ul. Kościarska 24/28.
Kafle białe i kolorowe, Pie-
cyki przenośne, szkło okien-
ne, cegły, płyty i maza szar-
kowa, flisy posadzk., oraz
dostawa cegieł i dachówek po
- cenach oryginalnych. -

WODY MINERALNE

Leszczyńska fabryka
wód mineralnych
pedzona siłą mechaniczną
i rozlewnia piw, wiaściel
Wład. Pelsert, Leszno,
poleca jako specjal.: piwa
grodziskie, porter żywiecki,
piwa jasne i ciemne

BŁAWATY

P. Pawlecak

skład bławatów
i garderoby
Leszno, Rynek 4.
Oddział miarowy.

GARNCARSTWO

A. Bilewicz

mistrz garncarski
SKŁAD KAFLI
i bud. piecy kafl.
Leszno, Plac Dr. Metziga 11.

St. Sobczak

mistrz damsko-krawiecki
były długoletni pracownik
pierwszych firm w Berlinie
Leszno - Jelenia 6.
Specjalność: kostiumy,
piaszczki, futra, amazońki

OBUWIE

Najkorzystniej kupuje się
obuwie w składzie
taniego obuwia
Leszno, ul. Leszczyńskich 44
warsztat reparacyjny.

TAPETY

TAPETY

gustowne, w najnowszych
deseniach, papier gazetowy,
pakowy i pergaminowy,
żurnale mód, karty do gry,
kartony do wysyłek poleca
po najniższych cenach
Paweł Abt „Bazar“
Leszno, ulica Dworcowa 5.

WULKANIZACJA

PNEUMATYKI
Marki „Firestone“ „Dun-
lop“, części zapasowe do
Fords, Fordsona, stałe
na składzie.
Leszczyńska
Wulkanizacja gum
samochodowych
T. SMOLANOWICZ
Leszno, Dworcowa 30.

Józef Danielak

skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 149.

St. Jankowski

mistrz garncarski
Skład kafli i przy-
borów do piecy.
Leszno, ulica Wałowa 12.

KSIĘGARNIE

Józef Rzepka

Księgarnia i skład
papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

PRALNIE

Pralnia Leszczyńska

Leszno, Osiecka 34, tel. 145
przyjmuje wszelką bieliznę
do prania i prasowania oraz
firany do przenia.

TOWARY KOLONIALNE

Jan Potok

Najkorzystniejsze źródło
zakupu towarów kolo-
nialno-spożywczych
Leszno, Potok
Świeżo palone kawy
herbaty, Cacao, Cze-
kolady, Cukierki. -

ZEGARY

Marian Stajowski
mistrz zegarm-
strowski i złotnik
Leszno Bynok 38
Zegary stołowe -
Zegary - zegarki
Budziki - zegarki
złota sztabra.
Obrączki ślubne
REPARACJE szybko i tanio pod
gwarancją